

**RB**

1987

**10/11**

Październik - Listopad

**PORADNIK  
BIBLIOTEKARZA**

MIESIĘCZNIK STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Zapewne gdyby Lenin korzystał z bibliotek tak sprawnych jak nasze współczesne polskie, w listopadzie 1917 r. nie byłby jeszcze kompetentny do kierowania procesami rewolucyjnymi. A mówiąc już całkiem poważnie: sprawność działania bibliotek to też małeńki wkład do ogólnej efektywności całej gospodarki narodowej. Wydaje się, że aby zwiększyć tę efektywność, konieczne jest również przejrzanie przepisów prawnych i oczyszczenie ich z biurokratycznych naleciałości i zwykłych nonsensów.

**JAN BURAKOWSKI** – Głos w sprawie wypożyczeń międzybibliotecznych

Czy najbardziej litościwy wujek, rozumiejący jak mało kto sens istnienia bibliotek, jest w stanie sprawić, by wszystkie biblioteki otrzymały telefony, nowoczesne, obszerne lokale i forszę na łatanie dziur w ich dachach (nie mówiąc o zakupie książek)? Z góry zapewniam, że żaden wujek Olek, Zbyszek czy Wojtek tego nie zrobi. A najgorsze jest to, że choćby przyszło tysiąc dobrych wujków i każdy zjadłby tysiąc kołtów (mówimy często teoretycznie), i każdy nie wiem jak się wyteżał, to nie zmuszą nagle ludzi do czczenia wszystkich bibliotekarzy, nie załatwią bibliotekarzom właściwego rezonansu społecznego ich pracy.

**NIKODEM MAŁKOWSKI** – Bibliotekarstwo w prasie

## TREŚĆ

		IX ZJAZD BIBLIOTEKARZY POLSKICH W 70-LECIE STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKA- RZY POLSKICH
Stefan Kubów	4	AUTOMATYZACJA BIBLIOTEK W ANGLII (wrażenia z podróży)
Jan Burakowski	7	GŁOS W SPRAWIE WYPOŻYCZANIA MIĘ- DZYBIBLIOTECZNEGO
Cecylia Zofia Gałczyńska, Julian Gałczyński	9	RÓŻNORODNE JEST PIĘKNE (i pożyteczne)
Juliusz Wasilewski	12	STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POL- SKICH 1917—1987
Barbara Słomczewska	16	ZEBRANIE PLENARNE PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ
Bolesław Howorka	17	JESZCZE W SPRAWIE ROSZCZEŃ BIBLIOTEKI O ZAPŁATĘ ODSZKODOWANIA PRZEZ NIERZETELNEGO CZYTELNIKA
K.K.	17	PRAWO DO TRZYNASTKI PO ZWOLNIENIU Z PRACY
(J.W.)	18	EGZAMIN KWALIFIKACYJNY (czyli kłopoty z realizacją dobrego pomysłu)
Halina Fleszar	19	ALEKSANDER KRAWCZUK. HISTORYK STA- ROŻYTNOŚCI, PISARZ (zestawienie bibliogra- ficzne)
Barbara Podnieśńska	25	KOBIETA W LITERATURZE (scenariusz wy- stawy)
Irena Lewicka	30	Z POLSZCZYZNĄ ZA PAN BRAT (konkurs czy- telniczy)
Stanisława Niedziela	32	BAŚNIE I LEGENDY NIEMIECKIE
Stanisław Kondek	32	BIBLIOTEKARSKIE LEKTURY
Marcin Drzewiecki	36	WŚRÓD KSIAŻEK
Nikodem Małkowski	37	BIBLIOTEKARSTWO W PRASIE
Marian Koziol	38	ROCZNICE LITERACKIE 1988

Nakładem — Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77  
00-590 Warszawa tel. 20-42-85.

**REDAKTOR NACZELNY:** Władysława Wasilewska, **KOLEGIUM DORADCZE:**

Małgorzata Broll, Jan Burakowski, Jadwiga Chłopecka, Marcin Drzewiecki,  
Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska, Józef Lewicki (przewodniczący),  
Danuta Przemieniecka.

**REDAKTOR TECHNICZNY:** Elżbieta Matusiak

**Wydawca:** Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

Adres redakcji i administracji: 00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47

Cena zł 180 —. Prenumerata kwartalna 270,— zł. Podpisano do druku i druk  
ukończono w październiku 1987 r. Nakład 21 900 egz. Ark. 2.50, ark. wyd. 3.75.

Papier ilustr. V kl., 70 g.

Wojskowa Drukarnia w Gdyni, Zam. 0661 z 1987 r. M-5

**KORRESPONDENCI TERENOWI:** BIELSKO-BIAŁA — Helena Matysiak — Sucha Beskidzka,  
ul. Zjednoczenia 23, tel. 22-47, CHEŁM — Irena Muda — Woj. Bibl. Publ., plac Tysiąclecia 3.  
tel. 520-61, GORZÓW WIELKOPOLSKI — Lucyna Kotecka — Woj. Bibl., Publ., ul. Łokietka  
27, tel. 239-47. OPOLE — Janina Kościów — Filia nr 4 Woj. Bibl. Publ., plac Hanki Sawickiej,  
tel. 450-30, SIEDLCE — Tadeusz Kamiński — Woj. Bibl. Publ., ul. 3 Maja 44, tel. 225-29, 229-19.  
TARNÓW — Zofia Rogowska — Woj. Bibl. Publ., ul. Staszica 6, tel. 22-30-93.



# IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich w 70-lecie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Dnia 21 października 1917 r., na rok z górami przed odzyskaniem przez nasz kraj niepodległości, w Bibliotece Publicznej w Warszawie odbyło się zebranie założycielskie Związku Bibliotekarzy Polskich. Uplynęło od tego czasu 70 lat, organizacja kilkakrotnie zmieniła nazwę i stosownie do potrzeb, a także konieczności przebudowywała strukturę wewnętrzną. Dane jej było — jak całemu narodowi — doświadczyć czasów ciężkich i okrutnych. Ponosiła straty i porażki. Ale też szczycić się może, że w jej szeregach zawsze znajdowali się pionierzy nowych dróg bibliotekarstwa, planiści i realizatorzy jego rozwoju ku powszechnemu pożytkowi. Pozwoliło to organizacji zachować ciągłość prac merytorycznych i ciągłość dążeń wyrażanych w zmieniających się warunkach przez coraz to nowe sztafety pokoleniowe bibliotekarzy.

W roku 70-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich jego ognia terenowe podejmują szereg przedsięwzięć naukowych, praktycznych, popularyzatorskich. Centralna uroczystość jubileuszowa odbędzie się 20 października w Warszawie. Liczna grupa działaczy zostanie wyróżniona wysokimi odznaczeniami państwowymi przyznanymi przez Radę Państwa na wniosek Zarządu Głównego SBP, przy wydatnym poparciu Ministerstwa Kultury i Sztuki. Z okazji jubileuszu w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy otwarta będzie wystawa obrazująca dorobek Stowarzyszenia.

Również 20 października, w przeddzień rocznicy założenia Związku Bibliotekarzy Polskich, w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpocznie obrady IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich, pod hasłem „Biblioteki polskie dziś i jutro”. Zjazd — organizowany pod patronatem ministra kultury i sztuki, prof. Aleksandra Krawczuka, naświetlić powinien problemy z zakresu polityki bibliotecznej i informacyjnej, wypowiedzieć się na temat spraw kluczowych dla rozwoju bibliotek i ośrodków informacji naukowej u progu XXI w.

Uczestnikom IX Zjazdu życzymy owocnych obrad, a organizacji bibliotekarzy i jej członkom — satysfakcji z działalności społecznej.

Redakcja



# Automatyzacja bibliotek w Anglii (wrażenia z podróży)

STEFAN KUBÓW

Okazję do obserwacji osiągnąć w dziedzinie zastosowań techniki komputerowej w pracy bibliotek stanowiło angielsko-polskie seminarium na ten temat, które odbyło się na początku kwietnia 1987 r. w Londynie. Był to kolejny krok w realizacji umowy o współpracy między Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich a brytyjskim Stowarzyszeniem Bibliotek, podpisanej w r. 1984. Dzięki wydatnej pomocy British Council w seminarium tym wzięła udział 10-osobowa grupa bibliotekarzy polskich, w tym również autor niniejszej relacji. Czworo spośród nich wygłosiło referaty lub komunikaty. Niżej podpisany przedstawił ogólną sytuację w komputeryzacji bibliotek w Polsce, Zbigniew Zajczkowski i Jan Wołosz zobrazowali ją na przykładzie Biblioteki Politechniki Wrocławskiej i Biblioteki Narodowej, a Anna Starska zaprezentowała problemy automatyzacji katalogowania książek zabytkowych.

Również brytyjscy uczestnicy seminarium przedstawili ogólną sytuację w swoim kraju, zobrazowali ją kilkoma przykładami i omówili pewne specyficzne zagadnienia automatyzacji bibliotek. Nie trzeba dodawać, że mieli oni znacznie więcej do powiedzenia.

Ale stworzyli też okazję do zobaczenia, jak to wszystko działa. Seminarium towarzyszył bowiem objazd po bibliotekach w okolicach Londynu, zorganizowany z myślą o bibliotekarzach polskich.

Generalnie należy stwierdzić, że w bibliotekach brytyjskich tworzone są zintegrowane systemy biblioteczne, w których automatyzacji poddaje się najczęściej akcesje nabytków, katalogowanie wraz z klasyfikacją rzeczową, rejestrację wypożyczeń połączoną z monitorowaniem osób przetrzymujących książki oraz wyszukiwanie informacji zarówno o własnych zasobach, jak i z dostępnych baz danych. Bywa też, że biblioteki wykorzystują komputery do zamawiania wydawnictw, gdyż są już przedsiębiorstwa oferujące materiały biblioteczne za pośrednictwem komputerów. Od szeregu lat czyni to największe przedsiębiorstwo księgarskie Blackwell. Ono m.in. zaopatruje w książki i czasopisma biblioteki British Council na całym świecie.

Przy akcesjonowaniu nabytków szczególnie wdzięcznym materiałem są czasopisma. Wystarczy je tylko raz skatalogować, a potem już można bez szukania w kartotekach w bardzo prosty sposób na terminalu odnotowywać wpływ kolejnych

numerów. Systemy są zwykle tak zaprogramowane, że na bieżąco można odnotować ewentualne zmiany w opisie bibliograficznym (np. tytułu, formatu itp.), termin wpływu następnego numeru, a także informacje o losach poszczególnych numerów czy roczników, np. o przekazaniu do oprawy, do gabinetu użytkownika itd. Oczywiście, niewpłynięcie numeru czasopisma w przewidzianym czasie lub przeskok w numeracji powoduje, zależnie od oprogramowania, automatyczny wydruk monitu do dostawcy. Dzięki temu mały liczebnie personel może zajmować się wielotyśną kolekcją czasopism. Przy okazji warto poinformować, że gromadzone na bieżąco czasopisma przechowywane są w czytelniach w bardzo pomysłowych choć prostych pudłach, pozwalających na dużą oszczędność miejsc na regałach.

Katalogowanie książek zaczyna się od sprawdzenia w pamięci magnetycznej, czy w bibliotece nie ma już innego, skatalogowanego egzemplarza danej książki. Jeśli bowiem już jest, wystarczy tylko odnotować w pamięci nowy egzemplarz. Jeśli zaś nie ma, to należy wprowadzić odpowiednie dane, które komputer przetworzy w opis katalogowy. Następnie odpowiednio przystosowana drukarka wytwarza pożądaną ilość kart na kartonie obrzeźnięte perforowanym, po czym taśma kartonowa dostaje się do następnego urządzenia, które obcina perforację i szatkuje taśmę w ten sposób, że powstają gotowe karty katalogowe. Stosowane są też inne rozwiązania techniczne w tym zakresie.

W bibliotekach naukowych tworzy się też katalogi w formie automatycznie drukowanych co dwa miesiące lub co kwartał mikrofisz, które w kilku lub kilkunastu egzemplarzach dostępne są w różnych miejscach biblioteki. Bywa też, że katalog stanowią terminale komputera, a czytelnik może poszukiwać literatury znając nazwisko autora, temat publikacji lub inne dane. Sposób poszukiwania jest bardzo prosty. Komputer zresztą „podpowiada”, jak się nim posługiwać, żeby wyszukać informacje. W niektórych bibliotekach, głównie publicznych, używane są terminale bez klawiatur. Wyszukiwanie danych polega na dotknięciu ekranu monitora, powodującym ukazywanie się coraz dokładniejszych danych aż do momentu, gdy ukażą się poszukiwane dane.

Chętniej jednak niż z katalogów czytelnicy korzystają z wolnego dostępu do półek. W zasadzie ograniczenia w tym względzie dotyczą tylko zbiorów specjalnych, do których dostęp jest bardzo trudny, bodaj czy nie trudniejszy niż w Polsce. Istnieją bowiem duże obawy przed



wtargnięciem terrorystów. Przed wejściem między regały czytelnik przechodzi przez metalową bramkę, w której, poruszając krzyżak, zaznacza swoje odwiedziny w bibliotece (ilość takich poruszeń da na koniec dnia sumę odwiedzin), a następnie przekazuje dyżurnemu pracownikowi swoją kartę biblioteczną, na której oprócz fotografii i danych osobowych zakodowane są uprawnienia, różne dla różnych kategorii użytkowników. Np. student może wypożyczyć jednorazowo mniej książek niż pracownik naukowy, musi je szybciej zwrócić itp. Pracownik wkłada tę kartę do odpowiedniego otworu w urządzeniu rejestrującym zwrot książek i najczęściej przy użyciu podłączonego doń świetlnego pióra czytelnik numery zwracanych książek. Numery zaś oznaczone są przy użyciu systemu linii różnej grubości, które spotkać u nas można np. na opakowaniach zagranicznych towarów. Jeśli zaś czytelnik nie zwraca książek, to przy pomocy tej samej procedury otrzymuje informację o stanie swojego konta czytelniczego, a więc ile książek może wypożyczyć. Wszedłszy następnie między regały czytelnik może przebywać wśród nich aż do zamknięcia biblioteki. Wśród regałów rozmieszczone są bowiem biurka lub stoliki, bywa, że z maszynami do pisania, aparaty kserograficzne do automatycznego odpłatnego wykonywania odbitek oraz inne udogodnienia. Zdecydowawszy się na koniec na wypożyczenie książki czytelnik kieruje się ku wyjściu, gdzie znów oddaje pracownikowi biblioteki swoją kartę, ten zaś w podobny sposób, jak rejestrując zwrot, dokonuje zapisu wypożyczeń. Akt rejestracji stanowi zarazem sposób rozładowania metalowej tasiemki znajdującej się w książce, dzięki czemu można ją wynieść z biblioteki. Jeśli zaś wypożyczenia się nie zarejestruje, wówczas czytelnik wychodząc z biblioteki przez inną bramkę, uruchamia sygnał dźwiękowy oznaczający kradzież książki. Spotyka się też inne sposoby ładowania i rozładowywania elektrycznego zwracanych i wypożyczanych książek.

Komputer jest na ogół tak zaprogramowany, że sygnalizuje ewentualne przekroczenie limitu wypożyczanych książek. Decyzja o wypożyczeniu należy wówczas do pracownika biblioteki, ale bywają takie programy, że komputer po prostu nie rejestruje książek ponad oznaczony limit i nie można ich wtedy wypożyczyć. Zdarza się, że czytelnik chce wypożyczyć książkę, która akurat znajduje się w rękach innego użytkownika. Komputer informuje wówczas o tym i o terminie przewidywanego zwrotu. Można więc wprowadzić do pamięci magnetycznej zamówienie na tę książkę, zapisać się w swoi-

sty sposób do kolejki! Jeśli czytelnik przetrzyma książkę, to już następnego dnia po upływie terminu gotowy jest wydruk monitu wzywającego do zwrotu, niierzadko informującego też o wysokości kary pieniężnej. Książek zresztą nie trzeba zwracać osobiście, gdyż wiele bibliotek, szczególnie uczelnianych, posiada w okolicy specjalne pojemniki na zwrócone książki. Pojemniki te są systematycznie opróżniane, a zwroty książek rejestrowane w pamięciach magnetycznych.

W jednej ze zwiędzanych bibliotek uniwersyteckich, w Guilford, stosowane są interesujące zwyczaje w zakresie wypożyczeń. Otóż pewna część książek, na ogół podręczników akademickich, jest wypożyczana tylko na trzy doby, a jeszcze innych — tylko na trzy godziny. Książki te są odpowiednio oznaczone kolorową banderolą, a ich numery są tak zakodowane, że te szczególne rygory są czytelne maszynowo. Za przetrzymanie tych książek płaci się wyższe kary, ale można też stracić prawo do ich pożyczania. Głównym celem tego rozwiązania jest zmniejszenie wydatków na zakup dużej ilości drogich podręczników.

Poza własnymi systemami automatyzacji procedur bibliotecznych większość bibliotek naukowych i specjalnych, częściowo również publicznych, zapewnia czytelnikom dostęp do bibliograficznych lub faktograficznych baz danych. Najczęściej polega to na łączeniu się bezpośrednim (on-line) przy pomocy terminala komputera z bazą danych, oferowaną przez wyspecjalizowane instytucje lub organizacje. Stosując odpowiednią strategię wyszukiwania informacji użytkownik może zasięgać wiadomości na interesujący go temat lub danych o piśmiennictwie na ten temat, a w razie potrzeby może też od razu uzyskać wydruk tych danych. Praktyka ostatnich lat dowodzi jednak, że koszty bezpośredniego dostępu do baz danych zniechęcały użytkowników do korzystania z tych możliwości. Telekomunikacja jest bowiem wszędzie droga. Toteż bardzo szybko została wykorzystana nowa zdobycz techniki, to jest kompaktowe dyski optyczne. Na powlekany srebrnym płaskim krążku o średnicy 10—12 cm można zapisać tyle informacji, ile mieści wielotomowa encyklopedia. Na takich dyskach można zapisać dane bibliograficzne i zakupić je jednorazowo, zamiast stale łączyć się z bazą danych i nerwowo (czas to pieniądz!) poszukiwać informacji. Tylko najnowszych danych, np. z bieżącego roku, trzeba szukać w „starym” systemie on-line, mając już opanowaną drogę wyszukiwania, wypróbowaną przez wyszukiwanie danych na dysku optycznym.

Część bibliotek zapewnia też swoim użytkownikom dostęp do innego typu in-



formacji: o towarach, usługach, podróżach, ich cenach itp. Informacje takie dostępne są m.in. w bazie danych PRESTEL, sporządzanej i utrzymywanej przez prywatne już w tej chwili brytyjskie przedsiębiorstwo telekomunikacyjne TELECOM. Rząd konserwatywny bowiem reperywatyzuje wszystko, co tylko jest możliwe, a więc także pocztę i telekomunikację. Dzięki systemowi PRESTEL użytkownik może dowiedzieć się, kto i gdzie produkuje słodycze, jakie połączenia można uzyskać wybierając się do Polski, ile kosztują itd. I każde przedsiębiorstwo stara się, żeby — odpłatnie, a jakże — swoje dane w tej bazie umieścić i stale je aktualizować. Informując bowiem o swojej działalności może liczyć na klientów.

Wysoki poziom infrastruktury technicznej i społecznej pozwala na wykorzystywanie techniki komputerowej we współpracy bibliotek. W Wielkiej Brytanii tworzone są tzw. kooperatywy bibliotek. Dzięki współpracy mogą one uzyskać znaczne oszczędności, gdyż wyręczają się nawzajem w katalogowaniu książek. Udział w takiej współpracy pozwala też na obniżenie kosztów zakupów książek i innych materiałów bibliotecznych. W ramach kooperatywy nie są one bowiem kupowane dla poszczególnych placówek, lecz z myślą o wszystkich współpracujących bibliotekach, z możliwością ich transportu z miejsca na miejsce, stosownie do zamówień użytkowników. Takie systemy współpracy występują w sieciach bibliotek publicznych (LASER w Londynie i jego okolicach) i naukowych (SWALCAP w Birmingham, SCOLCAP w Szkocji i in.). Niekiedy są one dość rozległe terytorialnie.

Sprzęt komputerowy i oprogramowanie są w Anglii stosunkowo tanie i — zastosowane w bibliotekach — przynoszą wymierne korzyści finansowe. Z tego względu biblioteki traktowane są przez twórców i firmy serwisowe jako liczący

się rynek. Z myślą o nim powstają też firmy specjalizujące się w wytwarzaniu sprzętu i oprogramowania dla bibliotek. Konkurencją dla nich stanowi powołane niedawno biuro konsultacyjne przy bibliotece Politechniki Centralnego Londynu, nb. niedaleko od Ambasady PRL. Prowadzi ono badania w dziedzinie zastosowań techniki komputerowej w bibliotekarstwie, prowadzi szkolenia bibliotekarzy, propaguje nowe rozwiązania techniczne i organizacyjne, a także sprzedaje oprogramowanie systemów bibliotecznych. Zajmuje się też testowaniem sprzętu i oprogramowania oferowanego przez firmy komercyjne. Pozytywna opinia biura pozwala bowiem na łatwiejszy zbył towarów i usług. Biuro ma charakter instytucji nieodochodowej i choć zarabia nieco na sprzedaży oprogramowania i na prenumeracie własnego biuletynu, to przede wszystkim korzysta z dotacji Wydziału Rozwoju i Badań Biblioteki Brytyjskiej.

Wydział ten utworzony został przy bibliotece narodowej Wielkiej Brytanii właśnie w celu popierania i organizowania badań w dziedzinie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Tam właśnie zapadają decyzje o kierunkach prac badawczych i wdrożeniowych oraz o przydziale pieniędzy na ich realizację. Wydział ten bowiem jest dysponentem znacznej części funduszy przeznaczonych na badania w tej dziedzinie. On też przyczynił się do obecnego stanu zaawansowania bibliotek brytyjskich, w tym również swojej macierzystej instytucji, gdzie spotkać można — i wykorzystać — wszystkie zdobycze w dziedzinie zastosowań techniki komputerowej. Zwiedzanie tej biblioteki nie było niestety przewidziane w programie seminarium.

To jednak, co w ciągu trzydniowego objazdu można było zobaczyć, całkowicie wystarczyło, żeby wracając na kontynent z troską myśleć o stanie zaawansowania technicznego polskich bibliotek i gorąco szukać recepty na jego poprawę.

**INFORMUJEMY AUTORÓW**, że dysponując niewielką objętością numerów nie możemy kwalifikować do druku artykułów przekraczających 8—10 znormalizowanych stron (30 wierszy) maszynopisu. Artykułów nie zamówionych przez redakcję nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo do skracania, adiustacji tekstów, nadawania własnych tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



# Szwajcarów z roku 1914 nie dogonimy, ale można by jednak trochę szybciej...

## Głos w sprawie wypożyczania międzybibliotecznego

IAN BURAKOWSKI

Z wybitnych postaci historycznych do miana najbardziej niezmordowanego czytelnika pretendować może bez wątpienia Włodzimirz Lenin. Książka była jego nieodłącznym towarzyszem i narzędziem pracy od czasów studenckich do ostatnich dni życia. Bibliotek i sposobów otrzymywania książek z centralnej Rosji poszukiwał Lenin bezpośrednio po zesłaniu na Syberię, możliwości dotarcia do lektur były przedmiotem jego zainteresowania w kolejnych krajach, w których przebywał na emigracji w latach 1901—1905 i 1907—1917, intensywnie korzystał z literatury w najtrudniejszych latach rewolucji i wojny domowej, gdy kierował ogromnym państwem. By osobiście poznać niezliczone prace z historii, polityki, ekonomii, opanował specjalną technikę superszybkiego czytania. Oczywiście Lenin nie czytał dla „zabicia czasu”. Z literatury czerpał informacje i przemyślenia konieczne mu do pracy naukowej, publicystycznej i politycznej.

### W NAJBARDZIEJ ZAPADŁYCH KĄTACH

Nie dziwi więc, że w dorobku pisarskim Lenina znajdziemy wiele tekstów odnoszących się bezpośrednio do spraw współczesnych mu bibliotek niemal wszystkich głównych krajów. Opis lektur Lenina i różnorodnych problemów związanych z jego czytelnictwem zajmuje sporo miejsca również we wspomnieniach żony Lenina — Nadieżdy Krupskiej. Niektóre z faktów i wydarzeń opisanych w tych wspomnieniach mogą zafrapować współczesnego polskiego czytelnika-bibliotekarza nie tylko ze względów historyczno-biograficznych. Oto m.in., zapis z r. 1914 z pobytu w uzdrowisku Sorenberg, w którym Lenin przebywał z Krupską w związku z jej poważną chorobą.

„W Sorenbergu urządziliśmy się bardzo dobrze. Dookoła był las, wysokie góry, na szczycie Rothornu leżał nawet śnieg. Poczta przychodziła ze szwajcarską punktualnością. Okazało się, że w tak zapadłej wiosce górskiej jak Sorenberg można było bezpłatnie otrzymywać dowolną książkę z berneńskich albo zuryskich bi-

bliotek. Wystarczy posłać pocztówkę do biblioteki z podaniem swego adresu i prosić o pozyskanie takiej a takiej książki. Nikt się o nic nie pyta, nie potrzeba żadnych zaświadczeń, żadnych poręczeń, że książki się nie przywłaszczy — zupełnie przeciwieństwo do biurokratycznej Francji. Książkę, opakowaną w tekturę, otrzymuje się po dwóch dniach, do paczki przywiązana jest sznurkiem kartka z tektury, na jednej stronie tej kartki podany jest adres abonenta, na drugiej — adres biblioteki, która książkę wysłała. Dawało to możliwość pracy w tym bardzo zapadłym kącie. Ilja zawsze chwalił kulturę szwajcarską”<sup>1</sup>.

A więc już przed I wojną światową bibliotekarze szwajcarscy dostarczali czytelnikom do domu, w najbardziej zapadłych kątach kraju, zamówione książki w ciągu 2 dni. Machnęli ręką na pieczętki, poręczenia i zaświadczenia, wymyślili też cały spójny system udostępniania książek, zapewniający szybkość działania i wygodę — przede wszystkim czytelnika, ale też i bibliotekarza (choćby te kartki z adresem, pod który książkę należało odesłać).

### TRZEBA CZEKAĆ DŁUGO

Przypatrzmy się, jak wygląda sprawność naszego wypożyczania międzybibliotecznego na tle szwajcarskiej praktyki sprzed lat siedemdziesięciu czterech. Oto niektóre fakty ustalone przez mgr Jolantę Gałęcką w pracy na temat działalności wypożyczalni międzybibliotecznego przy Bibliotece Głównej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie<sup>2</sup>. Biblioteka AR-T otrzymuje 18,6% zamówionych książek w terminie do 2 tygodni, 66,6% — w ciągu 14-30 dni, 5,9% — w ciągu 1-3 miesięcy, 8,9% — w terminie powyżej 3 miesięcy. Średni okres oczekiwania na zamówioną książkę wynosi 1 miesiąc. Należy zaznaczyć, że biblioteka ta należy do niezbyt liczego grona placówek uprzywilejowa-

<sup>1</sup> N. K. Krupska. *Wspomnienia o Leninie*. Warszawa, „Książka i Wiedza”, 1958, s. 349.

<sup>2</sup> J. Gałęcka. *Działalność Wypożyczalni Międzybibliotecznego Biblioteki Głównej AR-T w Olsztynie w latach 1951—1985*. Maszynopis w Bibliotece Głównej WSP w Olsztynie (praca magisterska).



nych, mających prawo bezpośredniego uczestnictwa w wypożyczaniu międzybibliotecznym. Małe biblioteki publiczne, fachowe czy szkolne prawa takiego nie mają, zatem czytelnicy korzystający za ich pośrednictwem z wypożyczenia międzybibliotecznego muszą czekać na książki znacznie (co najmniej o 2 tygodnie) dłużej.

Institucja wypożyczenia międzybibliotecznego nie jest przeznaczona dla miłośników romansów i kryminałów. Jej zadaniem jest ułatwienie dostępu do lektury ludziom studiującym oraz fachowcom i badaczom z różnych dziedzin gospodarki narodowej, mieszkającym i pracującym z dala od źródeł specjalistycznej literatury fachowej i naukowej. Nie trzeba chyba bardziej szczegółowo udowadniać, jak te miesięczne terminy realizacji zamówień komplikują i opóźniają naukę oraz prace badawcze nieszczęsnych prowincjonalnych studentów, fachowców i uczonych (tym bardziej że zamawiający nigdy nie ma 100% pewności; że zamówiona pozycja otrzyma). Mała sprawność tej formy udostępniania prowadzi także pośrednio do wielu innych negatywnych zjawisk. Np. bibliotekarze z małych terenowych bibliotek „na wszelki wypadek”, w trosce o zabezpieczenie realizacji potrzeb swych czytelników, zakupują pozycje wąskospecjalistyczne, co w konsekwencji prowadzi do nieekonomicznego wykorzystania funduszy i bardzo słabego wykorzystania części zbiorów, które gdzie indziej byłyby bardziej potrzebne.

### PRZYCZYNY MAŁEJ SPRAWNOŚCI

Jakie są zasadnicze przyczyny małej sprawności wypożyczenia międzybibliotecznego? Jej źródeł chyba należy upatrywać przede wszystkim w niefortunnych postanowieniach aktów prawnych, w przeroście ograniczeń i postanowień mających na celu ochronę własności bibliotecznej oraz w ślamazarności wielu bibliotek i bibliotekarzy, znajdujących alibi w przepisach prawnych.

Autorka wymienione go wyżej opracowania przytacza liczne przykłady wskazujące na bardzo różną sprawność poszczególnych bibliotek w zakresie realizacji zamówień. Całkiem różne wyniki osiągają placówki o identycznych często warunkach działania. Tak np. sprawność biblioteki Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN w Warszawie jest prawie szwajcarska — zamówione w niej pozycje docierają do Olsztyna w ciągu 7-10 dni. Dość szybko (ale już w ciągu 2-3 tygodni) realizują zamówienia m.in. Centralna Biblioteka Rolnicza w Warszawie, biblioteki politechniki warszawskiej i śląskiej w Gliwicach oraz Akademii Medycznej w Bia-

łymstoku. Na przeciwnym krańcu grupującym rekordzistów opieszalości lokują się Główna Biblioteka Lekarska oraz Sekcja Wypożyczeń Krajowych Wypożyczalni Międzybibliotecznej Biblioteki Narodowej — na ich książki trzeba zawsze czekać ponad miesiąc.

Przepisy zarządzenia ministra kultury i sztuki w sprawie zasad wypożyczenia międzybibliotecznego<sup>3</sup> na pewno nie składają do operatywności — zamówienia należy składać na jednolitych rewersach (p. 5), od bibliotek zamawiających i wysyłających książki wymaga się licznych potwierdzeń wysłania i otrzymania przesyłki (pp. 37, 40). Prawdziwym curiosum jest p. 19 tegoż zarządzenia, ustalające, że „... rewersy oraz zamówienia składane telexem lub telefonicznie (tj. szczególnie pilne — JB) powinny być realizowane w terminie 2 tygodni od dnia złożenia zamówienia”. Wymieniona wyżej biblioteka Instytutu Biologii Doświadczalnej osiąga rewelacyjne na gruncie polskim terminy dzięki... nieposzanowaniu postanowienia wspomnianego zarządzenia — przesyła zamówione materiały bez jakichkolwiek pism przewodnich i potwierdzeń. Ale inni nie są aż tak odważni.

Udręki czytelnika, a także bibliotekarza zamawiającego książki w jego imieniu nie kończą się, gdy upragniony tytuł trafi wreszcie do zamawiającej go placówki. Punkt 31 zarządzenia postanawia bowiem, że „wypożyczane przez bibliotekę materiały udostępniane są wyłącznie w czytelni tej (zamawiającej — JB) biblioteki”. Istnieje wprawdzie możliwość wypożyczenia ich czytelnikowi do domu, ale wyłącznie za indywidualną zgodą biblioteki wypożyczającej (bagatelka!). Możliwość ta nie obejmuje w ogóle publikacji wypożyczonych z Biblioteki Narodowej oraz wielu rodzajów cenniejszych wydawnictw. Znaczna część bibliotek na wszelki wypadek opatruje rewersy stemplem: „Można korzystać tylko w czytelni bibliotecznej”.

Zapewne gdyby Lenin korzystał z bibliotek tak sprawnych jak nasze współczesne polskie, w listopadzie 1917 roku nie byłby jeszcze kompetentny do kierowania procesami rewolucyjnymi. A mówiąc już całkiem poważnie: sprawność działania bibliotek to też małeńki wkład do ogólnej efektywności całej gospodarki narodowej. Wydaje się, że aby zwiększyć tę efektywność, konieczne jest również przejrzanie przepisów prawnych i oczyszczenie ich z biurokratycznych naleciałości i zwykłych nonsensów.

<sup>3</sup> Zarządzenie MKiS nr 7 z dnia 26 lutego 1980 r. w sprawie zasad wypożyczenia międzybibliotecznego („Monitor Polski” nr 12, poz. 54).



## Różnorodne jest piękne (i pożyteczne)

CECYLIA Z. GAŁCZYŃSKA

JULIAN GAŁCZYŃSKI

Wzgorzałej dyskusji, która toczy się na łamach czasopism fachowych na temat kształcenia kadr bibliotekarskich w Polsce, wypowiedało się wiele osób, m.in. dydaktycy i dyrektorzy bibliotek. Wygłoszono wiele opinii, podano liczne znakomite pomysły.

Szczególnie wart uwagi wydał nam się w tej dyskusji głos absolwenta bibliotekoznawstwa<sup>1</sup>, wysłaliśmy bowiem z założenia, że dzięki analizie odczuć i punktu widzenia tegoż absolwenta możemy — używając metody znanego pisarza — zapolować na kurdle od środka, a więc — w tym wypadku — wchodząc wraz z autorem do biblioteki (z tekstu jego wypowiedzi dowiadujemy się, iż jest to biblioteka naukowa) i patrząc na tę instytucję jego oczyma, dowiedzieć się wreszcie, gdzie tkwi sedno problemu, który pozwala Marianowi Walczakowi<sup>2</sup> na formułowanie tezy, iż absolwenci kierunków bibliotekoznawstwa i informatyki naukowej stanowią, poza osobami bez żadnych kwalifikacji, najslabsze ogniwo czynnej zawodowo kadry bibliotekarzy.

Autor nawiązuje do powyższej tezy Walczaka, w związku z czym można się spodziewać, że dalsze wywody powinny albo: 1. obalić tę tezę, tj. wykazać, iż jest to stwierdzenie niesłuszne, krzywdzące, albo: 2. jako obiekt kilkuletnich zabiegów dydaktycznych powinien on wykazać ich słabe punkty, które w konfrontacji z rzeczywistością w momencie podjęcia pracy upoważniają do formułowania powyższych sądów.

Lech Michalski koncentruje się jednak na zagadnieniu: czym są studia wyższe i kim jest bibliotekoznawca, oraz na umiejscowieniu bibliotekoznawcy w strukturze biblioteki, prezentując przy tym swoisty punkt widzenia — zatrudnionych w bibliotece pracowników dzieli na absol-

wentów kierunków studiów niebibliotekoznawczych oraz na bibliotekoznawców. Pierwsza z tych kategorii według Michalskiego to pracownicy, którzy „osiągają pewną biegłość w rutynowych pracach bibliotecznych, ale nie umieją połączyć swoich działań z całokształtem funkcji biblioteki, nie mówiąc już o koncepcjach jej dalszego rozwoju i unowocześniania. Ich biegłość załamuje się po przejściu do biblioteki o odmiennych metodach pracy i innej strukturze organizacyjnej. Tu dopiero przydatna, a nawet niezbędna jest wiedza bibliotekoznawcy, który swobodnie porusza się w tych zagadnieniach, łącząc teorię z praktyką”. Druga kategoria to bibliotekoznawcy, „którzy będąc w mniejszości, nie mają wpływu na kształt bibliotek”. Absolwent bibliotekoznawstwa, patrząc z wyżyn swojej kompetencji, „nie tylko nie może się tam znaleźć, ale na dodatek nikt go tam nie potrzebuje, ponieważ w większości przypadków pracownicy nie są przygotowani do podjęcia z nim dialogu. Potwierdza się tu jeszcze słabość bibliotekarstwa”<sup>3</sup>.

Według Michalskiego „Bibliotekarze często ograniczają się tylko do umiejętności i rzemieślniczego charakteru zawodu i nie uświadamiają sobie nawet (podkr. nasze) innych możliwości działania, np. prowadzenia badań nad czytelnictwem, opracowywania bibliografii i informatorów, prowadzenia szkoleń czytelników, tworzenia aparatu informacyjno-wyszukiawczego, projektowania systemów bibliotecznych i informacyjnych, propagowania zagadnień z zakresu historii książki, bibliotek, drucarstwa, papiernictwa”<sup>4</sup>.

Autor kończy swój wywód stwierdzeniem, iż „jedyną formą kształcenia wysoko kwalifikowanych bibliotekarzy są studia bibliotekoznawcze”<sup>5</sup> i wzywa do uznania kompetencji absolwentów tego kierunku, kompetencji gwarantowanych mocą prawną dyplomu szkoły wyższej.

Powróćmy do postawionej we wstępie kwestii stanowiska, jakie zajmuje autor wobec cytowanej tezy Walczaka. Niestety, oprócz argumentów wynikających z „chciejstwa” (Melchior Wańkowicz), nie potrafi on przytoczyć żadnych argumen-

<sup>1</sup> L. Michalski: *Dlaczego się nie zgadzam*. „Poradnik Bibliotekarza” 1987 nr 5 s. 6—8.

<sup>2</sup> M. Walczak: *Bibliotekoznawca czy bibliotekarz?* „Poradnik Bibliotekarza” 1987 nr 1 s. 9—10.

<sup>3</sup> L. Michalski, jw. s. 7.

<sup>4</sup> Jw. s. 7.

<sup>5</sup> Jw. s. 8.



tów na wykazanie w praktyce wyższości efektów pracy absolwentów bibliotekoznawstwa nad efektami pracy „bibliotekarzy”. Nie jest bowiem takim argumentem stwierdzenie: „Jeżeli bibliotekoznawstwo jest samodzielną dyscypliną ... to absolwent tego kierunku jest potencjalnym teoretykiem i twórcą bibliotekarstwa współczesnego — szerzej: bibliotekoznawstwa”<sup>6</sup>. Tymczasem ów absolwent widzi bibliotekę właśnie jedynie jako miejsce działań praktycznych, takich jak prowadzenie inwentarza, rejestracja wypożyczeń, wypełnianie formularzy prenumeraty czasopism, i wielkodusznie podpowiada „bibliotekarzom” owe inne możliwości działania — a więc cytowane już m.in. opracowania bibliograficzne i informacyjne.

Istotnie, w sytuacji pełnej sieci aktywnie pracujących działów informacyjno-bibliograficznych (jeśli pozostaniemy tylko przy bibliotekach publicznych), działów regionalnych, bogatych i różnorodnych kartotek zagadnieniowych prowadzonych przez te działy, opracowywanych poradników bibliograficznych itp., prawie pełnego systemu bibliografii terytorialnych publikowanych przez wiele bibliotek, może się okazać, że tak zorientowanego w realiach polskich bibliotek absolwenta studiów bibliotekoznawczych nikt może nie potrzebować (do czasu przyzucenia go do zawodu).

Wypowiedź Michałskiego, który oprócz odwołania się do czarodziejskiej mocy prawnej dyplomu nie znajduje innych argumentów, potwierdza niestety (w tym przypadku) tezę Walczaka.

Na tym pesymistycznym stwierdzeniu można by niniejsze dywagacje zakończyć, gdyby nie fakt, że kwestionowanie zasadności istnienia studiów bibliotekoznawczych jest dawno poza wszelką dyskusją; dyskusji mogą i powinny podlegać jedynie programy tych studiów, widziane poprzez oczekiwany model absolwentów (z tego punktu widzenia byłyby pożądane również wypowiedzi ich potencjalnych pracodawców).

W wyniku dotychczasowych założeń programowych absolwent bibliotekoznawstwa jest specjalistą wyłącznie „formalnym”, posiadającym — poza ogólnym przygotowaniem właściwym studiom humanistycznym — wiedzę tyącą się „zewnętrznej formy dokumentów”, organizacji pracy biblioteki itp. Nie posiada natomiast wiedzy specjalistycznej (poza bibliologiczną), związanej z merytoryczną stroną zagadnień (dziedzin), którą obsługuje biblioteka specjalistyczna lub ośrodek informacji zatrudniającego takiego absolwenta. Stąd w bibliotekach specjalistycznych i w ośrod-

kach informacji naukowej, wszędzie tam, gdzie potrzebna jest merytoryczna wiedza niezbędna do orzekania o prawdziwości, przydatności, aktualności, wiarygodności informacji, pracując z reguły specjaliści z określonej dziedziny.

Jest oczywiście, że np. w bibliotece archeologicznej kompetentnej informacji merytorycznej może udzielać jedynie archeolog, któremu łatwiej opanować problemy związane z formalną organizacją zbioru i przygotowaniem go do udostępniania i udzielania informacji, niż absolwentowi bibliotekoznawstwa opanować merytoryczną problematykę archeologiczną, do czego potrzeba wieloletnich studiów, a co jest niezbędne np. przy analizie dokumentów w systemach informacyjnych, przy przygotowywaniu danych faktograficznych dla faktograficznych systemów informacyjnych itp. Taka jest nie tylko rzeczywistość, ale i oczywistość, w związku z czym program studiów bibliotekoznawczych powinien odzwierciedlać potrzeby tej bardzo zróżnicowanej rzeczywistości.

Część zagadnień, z którymi zetknie się absolwent, jest wspólna w każdym typie bibliotek. Należą do nich zagadnienia organizacji bibliotek, ekonomiki bibliotecznej, organizacji pracy zespołu, techniki bibliotecznej, informacyjnej itp. Problematyka ta powinna być osią wszystkich typów studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej i w zasadzie wiedza w jej zakresie jest wystarczająca dla przyszłych pracowników bibliotek publicznych. Natomiast jest daleko niewystarczająca w przypadku zatrudniania tych absolwentów w ośrodkach informacji i w bibliotekach specjalistycznych na stanowiskach wymagających konkretnej wiedzy branżowej (dziedzinowej).

Skomplikowana rzeczywistość wymaga więc zróżnicowania programów studiów w kierunku uwzględnienia przyszłych specjalizacji absolwentów. Mimo pesymistycznych zastrzeżeń Henryka Hollendera<sup>7</sup> co do pomysłu (J. Gałczyński<sup>8</sup>) kształcenia „bibliotekarzy-dziedzinowców”, rozwiązanie takie wydaje się być jedynym wyjściem z impasu. Potwierdza to zresztą — aczkolwiek niechętnie — sam Hollender w odniesieniu do Węgier i Stanów Zjednoczonych. Można tu dodoć przykład Czechosłowacji i NRD.

Ośmielamy się uważać, iż pesymizm co do takiej organizacji studiów nie wynika z przesłanek merytorycznych, lecz że u jego źródła tkwią przyczyny finansowe

<sup>7</sup> H. Hollender: *Po pierwsze — nie szkodzić*. „Poradnik Bibliotekarza” 1987 nr 4 s. 8.

<sup>8</sup> J. Gałczyński: *O model absolwenta bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*. „Przegląd Biblioteczny” 1985 z. 1 s. 59-61.



(„czy inżynier specjalista zechce pracować w ośrodku informacji za tak skromną pensję?”). Jeśli np. w Danii systemem kształcenia w Królewskiej Szkole Bibliotekarskiej zajmuje się aż parlament, byłoby niewątpliwie pożyteczne, gdyby i w naszym kraju odpowiednie czynniki zechciały inwestować w postęp również w tej postaci.

Zróznicowane potrzeby w wykształceniu absolwentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej można by realizować drogą zróżnicowanych sposobów:

1. Kształceniem kadr dla bibliotek publicznych i szkolnych powinny jak dotąd zajmować się uniwersytety i wyższe szkoły pedagogiczne, wykorzystując dotychczasowe programy nauczania, przy pewnej ich modyfikacji związanej głównie z potrzebą znajomości eksploatacji środków informatycznych itp.

Studentów zaocznych studiów bibliotekoznawczych należy kształcić wyłącznie w tym trybie i w tym zakresie.

2. Dla bibliotek specjalistycznych i ośrodków informacji należałoby kształcić głównie tzw. podwójnych specjalistów, tj. bibliotekoznawców i pracowników informacji posiadających równocześnie wiedzę w zakresie nauk ścisłych, techniki, medycyny, rolnictwa itp. Studia takie można by prowadzić w uniwersytetach, politechnikach, akademiach rolniczych, akademiach medycznych, powołując tam odpowiednie zakłady dydaktyczne. Taki mo-

del studiów realizuje już Instytut Informacji Naukowo-Technicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

3. Dla tych samych specjalistycznych bibliotek i ośrodków informacji można by przygotowywać kadry w trybie studiów międzywydziałowych lub międzyuczelnianych, kształcąc studentów ostatnich lat z określonych wydziałów tych uczelni dodatkowo w zakresie problemów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Absolwenci takich studiów, poza dyplomem studiów kierunkowych (np. mgr inż. mechanik, lekarz medycyny), posiadaliby równocześnie dyplom studiów bibliotekoznawczych — czyli byłaby to odwrotność sytuacji przedstawionej w p. 2. Taki model organizacji studiów bibliotekoznawczych przygotowywany jest na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego.

Realizacja tak pomyślanych, zróżnicowanych studiów miałaby szansę przerwania zaklętego kręgu braku odpowiednich kadr w dziedzinie, o której mowa<sup>9</sup>.

Zbliżający się IX zjazd bibliotekarzy polskich, na którym przewidziano również problematykę kształcenia, stanie się niewątpliwie właściwym forum do szerszego podjęcia tego tematu.

<sup>9</sup> W naszej wypowiedzi pomijamy jako oczywiste i odrębne zagadnienie zatrudniania w bibliotekach absolwentów innych kierunków studiów.

## INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

### PERSONALIA

**Radosław Cybulski**, doc. dr hab., dotychczasowy dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, został dyrektorem Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego. Na stanowisku tym zastąpił **prof. dr hab. Barbarę Bieńkowską**. Dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej została **dr Jadwiga Krajewska** — dotychczasowy wicedyrektor tej placówki.

**Janina Huppenthal** — wicedyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej w Toruniu została laureatką tegorocznej Nagrody Ministra Kultury i Sztuki.

**Irek Kałamajko** (13 lat), najmłodszy bibliotekarz w Polsce, kierownik punktu bibliotecznego we wsi Pstrowice (144 mieszkańców, 51 czytelników) został laureatem tegorocznej edycji organizowanego przez WiMBP w Szczecinie konkursu na najlepiej prowadzony punkt biblioteczny.



# Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1917-1987

fakty • wydarzenia • iluzje

JULIUSZ WASILEWSKI

1979

**28-29 IX** — z udziałem 132 delegatów odbył się w Kaliszu Krajowy Zjazd Delegatów SBP. Przewodniczył Henryk Dubowik. Delegacja Zjazdu złożyła kwiaty na pamiątkowej płycie umieszczonej w miejscu zniszczenia książek przez okupanta niemieckiego podczas II wojny światowej. Nadano tytuł członka honorowego SBP Edwardowi Assburemu, Marii Bielewskiej, Marii Gawareckiej, Alodii Kaweckiej-Gryczowej, Krystynie Reme-rowej, Irenie Morsztynkiewiczowej. Referat programowy *Stan i potrzeby bibliotekarstwa polskiego* wygłosił Witold Stankiewicz. **W uchwale** Zjazdu podkreślono „z zadowoleniem, iż w dokonującym się dynamicznym rozwoju kultury oraz w procesie modernizacji struktury gospodarczej i społecznej kraju bibliotekarstwo polskie spełniało i nadal spełnia istotną rolę”. Z „zadowoleniem i prawdziwą satysfakcją stwierdzono znaczne zaawansowanie budowy nowej siedziby Biblioteki Narodowej”. Uważało się, że SBP zalecono m.in. działania na rzecz powołania w MKiS samodzielnego organu odpowiedzialnego za programowanie działalności ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, zapewnienia bibliotekom centralnym właściwych warunków materialnych i kadrowych, jednoznacznego określenia zasad organizacji bibliotek publicznych w nowym układzie administracyjnym kraju, unowocześnienia systemów kształcenia bibliotekarzy. Uchwałę i wnioski szczegółowe zjazdu delegatów przekazano do Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, do ministerstw; kultury i sztuki, nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, zdrowia i opieki społecznej, pracy, płac i spraw społecznych, budownictwa, oświaty i wychowania. **Wybrane na Zjeździe Prezydium ZG** ukonstytuowało się następująco: Witold Stankiewicz — przewodniczący, Janina Cygańska — I wiceprzewodniczący, Franciszek Łozowski, Józef Czerni, Stanisław Korman, Hanna Uniejewska — wiceprzewodniczący, Leon Łoś — sekretarz generalny, Elżbieta Dudzińska — zastępca sekretarza generalnego, Andrzej Jopkiewicz — skarbnik, Jan Burakowski — zastępca skarbnika, Janusz Albin, Cecylia Duninowa, Stefania Jarzębowska, Tadeusz Kozanecki, Stanisław Krzywicki, Karol Musioł, Elżbieta Sawicka — członko-

wie Prezydium. W skład ZG z racji pełnionej funkcji wchodziłi wszyscy przewodniczącym zarządów okręgowych. Przewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej został Edward Assbury, przewodniczącą Głównego Sądu Koleżeńskiego — Maria Hudymowa. W trakcie kadencji powołane zostały następujące **sekcje**: Bibliograficzna (przewodniczący Radosław Cybulski), Bibliotek Fachowych (Jadwiga Jakubowska), Bibliotek Naukowych (Regina Hancko), Bibliotek Publicznych i Związkowych (J. Burakowski), Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych (E. Sawicka), Bibliotek Muzycznych (K. Musioł), Bibliotek Szpitalnych (Wanda Kozakiewicz), Kartograficzna (Bogusław Krassowski). **komisje**: Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek (S. Krzywicki), Informacji Naukowej (H. Uniejewska), Mikrofilmowania i Zabezpieczania Zbiorów (Konrad Zawadzki), Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej (J. Czerni), Statystyki Bibliotecznej (Wiesława Zukowska), Współpracy Międzynarodowej (Hanna Zasadowa), Wydawnicza (J. Albin), Kształcenia i Doskonalenia Kadr (Zbigniew Binerowski), referaty: ds. Okręgów (J. Cygańska), Informacyjno-Prasowy (L. Łoś), Nagród i Odznaczeń (Tadeusz Kozanecki), Socjalno-Bytowy (F. Łozowski). Zrezygnowano z powołania Komisji ds. Katalogowania, która istniała w poprzedniej kadencji, doprowadzono natomiast do powołania w Bibliotece PAN w Warszawie zespołu konsultacyjnego ds. opracowania przepisów katalogowania alfabetycznego wydawnictw zwartych.

**W październiku** Sekcja Bibliotek Szpitalnych we współpracy z ZG ZNP zorganizowała konferencję na temat potrzeb czytelników dzieci specjalnej troski. Uczestniczyło ok. 80 osób.

**31 XII** — SBP liczy 13 587 członków zrzeszonych w 49 okręgach. W ciągu roku 1979 liczba członków zmniejszyła się o 229 osób. **Większość okręgów** aktywnie włączyła się do obchodów 35-lecia PRL oraz Międzynarodowego Roku Dziecka. Zorganizowano szereg sesji i konferencji na temat literatury dla dzieci i młodzieży. Podejmowano również problematykę zawodową na sesjach oraz zebraniach dyskusyjno-referatowych. Istotne miejsce w pracach okręgów zajmowała akcja szkoleniowa. Prowadzono kursy i seminaria we współpracy z wojewódzkimi bibliotekami publicznymi (Kielce, Rzeszów, Tarnobrzeg, Konin), współpracowano z filiami CUKB oraz studiami kulturalno-oświatowymi i bibliotekarskimi (Krosno, Rzeszów, Kiel-



ce). Zorganizowano seminaria i kursy dla pogłębienia znajomości problematyki z zakresu służby informacyjnej (Częstochowa, Kielce, Toruń), starych druków (Kraków), zbiorów specjalnych (Warszawa), opracowania wydawnictw (Warszawa), UKD (Sieradz), bibliotek szkolnych (Wrocław). Zorganizowano 36 wycieczek szkoleniowych, w tym 5 zagranicznych. Okręgi samodzielnie lub przy współpracy z bibliotekami przygotowały różnego rodzaju publikacje: zestawy bibliograficzne dotyczące regionu (Częstochowa, Koszalin), katalogi czasopism i wydawnictw ciągłych znajdujących się w większych bibliotekach województwa (Częstochowa, Olsztyn, Zielona Góra), katalog wystawy „Z prac wydawniczych członków SBP” (Łódź), informatory i foldery biblioteczne (Elbląg, Radom), artykuły do prasy lokalnej i lokalnych informatorów kulturalnych (Koszalin, Leszno, Łomża, Radom, Słupsk, Włocławek), ekslibrisy i listowniki (Łomża), afisze (Nowy Sącz). Okręg gdański został uhonorowany Medalem Prezydenta Miasta Gdańska.

**Regularnie** (w odstępach dwumiesięcznych) wydawano redagowany przez sekretarza generalnego „Komunikat” ZG, rozsyłany do członków ZG i do okręgów.

## 1980

**ZG przygotował** (w postaci materiału problemowego) wnioski i postulaty dotyczące bibliotekarstwa polskiego i przedstawił je w Wydziale Kultury KC PZPR jako materiał na VIII Zjazd PZPR. W trzecim dniu Zjazdu (13 II) podczas obrad Zespołu Kultury przewodniczący SBP przedstawił najważniejsze problemy w bezpośredniej wypowiedzi. W materiałach tych położono szczególny nacisk na sprawę przyjęcia przez rząd „Programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego do r. 1990” oraz na potrzebę powołania odrębnego centralnego organu zarządzania bibliotekami.

**Powołano sąd konkursowy** na prace magisterską z zakresu bibliotekoznawstwa o nagrodę prof. Marii Dembowskiej. Przewodniczącą sądu została H. Uniejewska. Przyznano 3 nagrody za prace z roku akademickiego 1978/1979.

Z funduszu przekazanego przez prof. Helenę Więckowską przyznano dwie nagrody pieniężne.

**19 V** — spotkanie przedstawicieli Prezydium ZG z kierownictwem Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w sprawie współpracy w zakresie doskonalenia kadr oraz wspólnych inicjatyw wydawniczych. Następne posiedzenie odbyło się 4 VII.

**29 V** — w zorganizowanej przez Sekcję Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych ZG przy współpracy z Sekcją Bibliotek Publicznych przy Zarządzie Okręgu w Warszawie konferencji „Biblioteki wobec po-

trzeb dziecka” uczestniczyły 102 osoby z 34 województw. Konferencji przewodniczyła J. Kołodziejska. Wnioski z konferencji skierowano do Ministerstwa Oświaty i Wychowania.

**30 V** — W Poznaniu Komitet Organizacyjny VIII Zjazdu Bibliotekarzy Polskich (kierowany przez Stanisława Kubiaka) zorganizował konferencję prasową, podczas której poinformowano o programie Zjazdu, a także o podstawowych problemach bibliotekarstwa polskiego.

**28 VI** — delegacja SBP przedstawiła założenia programowe VIII Zjazdu Bibliotekarzy Polskich oraz problemy książki i bibliotekarstwa polskiego przewodniczącemu Rady Państwa, Henrykowi Jabłońskiemu.

**Sierpień** — społeczno-polityczne i gospodarcze następstwa tzw. „wydarzeń sierpniowych” zdecydowanie zaważyły na losach organizacji. Burzliwa atmosfera czasów, ze wszystkimi skrajnościami, nerwowością i ostrością ocen znalazła odzwierciedlenie także w życiu SBP. Na forum wewnątrzorganizacyjnym zaostrzyły się podziały natury politycznej. Charakterystyczny dla życia społecznego i publicznego okresu odnowy nurt rozliczeniowy uwidocznił się na gruncie SBP m.in. wystąpieniami krytycznymi wobec władz organizacji. Zarzucano im przede wszystkim brak konsekwencji, brak przebojowości i bojowości, zbytnią „grzeczność” czy wręcz „lokajskie” zachowanie w stosunku do władz, podejmowanie działań pozornych. Z krytyką taką występowali niekiedy działacze, którzy będąc członkami najwyższych władz Stowarzyszenia współtworzyli przez szereg lat jego oblicze. Wobec braku osób, którym można by było zarzucić nadużycia czy czerpanie korzyści z pracy w SBP, skoncentrowano się głównie na hasłach „antydyrektorskich” (zbyt dużo dyrektorów wśród czołowego aktywu i we władzach organizacji). Podobnie jak wszystkie środowiska społeczno-zawodowe, również i bibliotekarze podjęli próby określenia swoich pozycji, swojego miejsca w życiu społecznym, przystąpili do dokonania rejestru swoich problemów i bolączek. Działania te przybierały różne formy.

**ZG aktywnie włączył się** do działalności Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych, upowszechnił w okręgach przygotowaną przez Komitet ankietę o stanie kultury.

**24 IX** — podczas plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego w Nowym Tomyślu burzliwą dyskusję wywołała sprawa stosunku SBP do ruchu związkowego i do przemian społeczno-politycznych w kraju. Nie zyskały aprobaty większości członków ZG propozycje zwołania nadzwyczajnego zjazdu delegatów SBP. Z krytyką spotkały się postulaty przekształcenia SBP w związek zawodowy. ZG powołał komisję, która miała zająć się opracowaniem wniosków i



postulatów zgłaszanych przez poszczególne ognia SBP. Do końca roku zarejestrowano i uporządkowano 1663 postulaty i wnioski. Niektóre z nich miały charakter nierealnych życzeń, większość poruszała problemy z zakresu najróżniejszych dziedzin bibliotekarstwa, czytelnictwa, ruchu wydawniczego, stanu kultury i gospodarki narodowej. Wśród najważniejszych postulatów dotyczących działalności Stowarzyszenia znalazły się propozycje zmian w statucie SBP, m.in. zmiany zasad ordynacji wyborczej, ograniczenia możliwości pełnienia niektórych funkcji w strukturze organizacji do dwóch kolejnych kadencji, zapewnienia we władzach reprezentacji wszystkich środowisk. Postulowano podjęcie konkretnych kroków w kierunku zaktywizowania działalności wszystkich środowisk bibliotekarzy. W grupie postulatów dotyczących spraw ogólnobibliotekarskich na pierwszym miejscu domagano się powołania międzyresortowego organu nadzorującego działalność całej sieci bibliotecznej i koordynującego całokształt polityki bibliotecznej państwa.

**25—27 IX** — VIII Zjazd Bibliotekarzy Polskich pod hasłem „Biblioteki dla wszystkich”, zorganizowany w 100-lecie Towarzystwa Czytelni Ludowych (zob. „Poradnik Bibliotekarza” 1986 nr 2). Problemy funkcjonowania książki w społeczeństwie przesłoniły na Zjeździe tematykę historyczną i zawodową. Dyskusja z reguły w niewielkim stopniu dotyczyła treści referatów. Odnosiła się przede wszystkim do aktualnych problemów bibliotekarstwa i do SBP, charakteryzowała się często dużym rozproszeniem tematów, była przebiegiem spraw i problemów, które poszczególnym mówcom najbardziej leżały na sercu. Obrady plenarne kończące zjazd przebiegały w atmosferze burzliwej. Padło wiele uwag pod adresem organizatorów zjazdu i władz SBP. Stwierdzono m.in., że hasło zjazdu w obecnej sytuacji bibliotekarstwa brzmi sztywno, że zjazd bibliotekarzy jest zjazdem dyrektorów bibliotek, że nie ma sensu kolejny raz formułować wniosków środowiska, bo i tak nikt ich nie traktuje poważnie (po czym formułowano długie listy postulatów). W rezultacie nie starczyło czasu ani na przyjęcie uchwały, ani nawet na podsumowanie dyskusji.

**5 X** — Prezydium ZG wystąpiło do ministra kultury i sztuki oraz ministra pracy, płac i spraw socjalnych w sprawie płac bibliotekarzy. Wskazano kolejny już raz na fakt zanizania zarobków tej grupy zawodowej.

**29 X** — przedstawiciele Prezydium ZG uczestniczyli w ogólnopolskim spotkaniu bibliotekarzy (zorganizowanym w Szczecinie), podczas którego powołano Komitet Założycielski Ogólnopolskiej Międzybibliotecznej Komisji Porozumiewawczej przy NSZZ „Solidarność”.

**18 XII** — W związku z wnioskami o

przyspieszeniu terminu zjazdu delegatów SBP ZG podjął decyzję o skróceniu kadencji i zwołaniu zjazdu zwyczajnego, w trybie nadzwyczajnym. Zobowiązano zarządy okręgów do zwołania zjazdów okręgowych. Silnie uwidoczniające się — również w gronie czołowego aktywu — tendencje do przekształcenia SBP w związek zawodowy nadal znajdowały skuteczną przeciwwagę w poglądach, że SBP jest jedyną płaszczyzną integracji bibliotekarzy wszystkich sieci i zgodnie z tradycją powinno zostać organizacją o charakterze fachowym i naukowym. W przyjętym w grudniu stanowisku ZG w sprawie ruchu związkowego podtrzymano poglądy wyrażone wcześniej (14 XI) przez Prezydium ZG, Stwierdzono m.in., że SBP „nie pretenduje do pełnienia funkcji związku zawodowego, natomiast nadal stać będzie na straży integracji środowiska bibliotekarskiego oraz obrony interesów zawodu i deklaruje wolę aktywnej współpracy ze wszystkimi związkami zawodowymi...”.

**Współpraca międzynarodowa** — w Warszawie podpisano (19 VI) porozumienie o współpracy SBP i Stowarzyszenia Księgarzy Polskich z Wschodniozwiązkowym Dobrowolnym Towarzystwem Miłośników Książki ZSRR. Sytuacja społeczno-polityczna sprawiła, że nie podjęto realizacji postanowień umowy. W Sesji IFLA w Manilli (Filipiny) uczestniczył W. Stankiewicz.

**Okręgi SBP** tradycyjnie podejmowały działania w zakresie doskonalenia zawodowego oraz wymiany doświadczeń na organizowanych samodzielnie lub we współpracy z innymi instytucjami konferencjach, odczytach, sympozjach, kursach itp. Wyraźnie spadła liczba organizowanych przez okręgi wycieczek. Rozszerzyła się natomiast i różnicowała działalność wydawnicza, m.in. doprowadzono do wydania drugiego tomu *Portretów bibliotekarzy polskich* w opracowaniu Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego Okręgu Warszawskiego, wydano dwie publikacje bibliofilskie (Łódź), informatory o bibliotekach i bibliografie regionalne (Białystok, Częstochowa, Łomża, Łódź, Radom), *Informator o pracach dyplomowych i magistrskich bibliotekarzy województwa (Leszno)*, *Informator o rozwoju czytelnictwa w bibliotekach publicznych województwa toruńskiego* (Toruń), materiały szkoleniowe dla bibliotek szkolnych (Wrocław). Okręgi opracowały dla ZG szereg analiz i dokumentów dotyczących różnych problemów organizacyjnych i zawodowych (jak analiza sytuacji bibliotek dla pacjentów w zakładach lecznictwa zamkniętego, uwagi do propozycji zmian w procesie gromadzenia i opracowania nowości wydawniczych, uwagi do arkuszy sprawozdawczych w bibliotekach publicznych). Niektóre okręgi podjęły działania mające na celu ochronę bibliotek zakładowych



(spotkania z pracownikami, kontakty ze związkami zawodowymi, wystąpienia do dyrekcji zakładów pracy i władz administracyjnych).

1981

**23—28 II** — Komisja Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej zorganizowała w Janowicach k. Tarnowa ogólnopolskie seminarium naukowe „Analiza systemowa bibliotek”. Uczestniczyło 50 osób.

**11—13 V** — zwołany do Warszawy w trybie nadzwyczajnym Krajowy Zjazd Delegatów SBP zakończył najkrótszą w powojennych dziejach organizacji, ale burzliwą i zmienną w skutki kadencję. Z powodu skrócenia kadencji nie wszystkie sekcje, komisje i zespoły zdołały w pełni zrealizować zaplanowane zamierzenia. Podjęto jednak szereg konkretnych przedsięwzięć. Zespół ds. Bibliografii Regionalnych działający w ramach Sekcji Bibliograficznej wypracował koncepcję bibliografii regionalnej i przedstawił ją na posiedzeniu Prezydium Państwowej Rady Bibliotecznej, Sekcja Bibliotek Fachowych opracowała i przedstawiła Państwowej Radzie Bibliotecznej postulaty dotyczące bibliotek fachowych, kontynuowała akcję przyznawania bibliotekarzom wyróżnień za upowszechnianie wydawnictw technicznych. Sekcja Bibliotek Muzycznych przygotowała ostateczną redakcję *Przewodnika po bibliotekach i zbiorach muzycznych w Polsce*; jako Polska Grupa Narodowa Międzynarodowej Federacji Bibliotek Muzycznych przyjęta została w poczet członków Polskiej Rady Muzycznej. Sekcja Bibliotek Szpitalnych przeprowadziła analizę stanu i potrzeb bibliotek szpitalnych. Zebrano dane z 40 województw. W czerwcu 1980 r. zorganizowano naradę na temat możliwości prowadzenia biblioterapii w zakładach lecznictwa oraz stanu realizacji zarządzeń w sprawie obsługi bibliotecznej w zakładach służby zdrowia. Ambitny, zakrojony na dużą skalę plan pracy przyjęła Komisja Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej, która rozpoczęła działalność w pięciu zespołach roboczych; Zespół Naukowej Organizacji Pracy Bibliotecznej opracował bibliografię piśmiennictwa zagranicznego z zakresu organizacji pracy i zarządzania bibliotekami za lata 1975-1980, Zespół Mechanizacji i Automatyzacji Pracy Bibliotek przygotował do druku informator o systemach zautomatyzowanych w bibliotekach polskich, był współorganizatorem konferencji na temat informacji naukowej dla potrzeb gospodarki morskiej (Szczecin, 1980), Zespół Propagandy i Postępu Technicznego opracował *Katalog wyposażenia bibliotecznego*, podjął starania o założenie Klubu Racjonalizatorów Bibliotekarstwa, Zespół Normalizacji Pracy Bibliotecznej przeprowadził ankietę dotyczącą formularzy bibliotecznych, organizo-

wał dyskusję na temat problematyki normalizacji bibliotecznej, Zespół Reprografii kontynuował pracę nad opracowaniem terminów polskiego słownika reprograficznego. Komisja Statystyki Bibliotecznej na podstawie przeprowadzonej ankiety wypracowała wnioski dotyczące modyfikacji formularzy statystycznych GUS.

**W końcu kadencji SBP** liczyło 13 483 członków zrzeszonych w 47 okręgach. Po raz pierwszy w powojennych dziejach organizacji zarysowała się tendencja spadkowa liczby członków (w trakcie kadencji spadek o 343 osoby). Zapowiedzią kryzysu był też fakt podjęcia na zjazdach okręgowych w Sieradzu i w Skierniewicach decyzji o rozwiązaniu tych okręgów (decyzję motywowano niewielką liczbą członków, trudnością działania w rozproszonym terenie oraz niewystarczającymi kontaktami z Zarządem Głównym). Największe straty członkowskie odnotowano w okręgach; gdańskim (100 osób), koszalińskim (86), krakowskim (63), kieleckim (36), lubelskim (35). Wzrost liczby członków zarejestrowało 26 okręgów (najwięcej Elbląg, Olsztyn, Płock, Radom, Siedlce, Suwałki). Poszczególnym zarządom okręgów przewodniczyli: Biała Podlaska (142 członków) — Jan Potiopa, Białystok (309) — Jolanta Pochodowicz-Maj, Bielsko-Biała (308) — Małgorzata Korzonkiewicz, Bydgoszcz (360) — Bolesława Podraza, Chełm (145) — Zuzanna Wysocka, Ciechanów (201) — Henryk Bogusławski, Częstochowa (185) — Halina Banaszkiewicz, Elbląg (151) — Włodzimierz Martin, Gdańsk (450) — Z. Binerowski, Gorzów Wielkopolski (188) — Lucyna Kotecka, Jelenia Góra (180) — Helena Dudek, następnie Mirosława Joško, Kalisz (275) — Ryszard Bieniecki, Katowice (768) — Wanda Dziadkiewicz, następnie Aleksander Uberek, Kielce (319) — Stefan Matusiak, Konin (206) — Roman Sobczak, Koszalin (242) — Tadeusz Dymek, następnie Danuta Przemieniecka, Kraków (291) — Marian Zwiercan, Krosno (119) — Stanisława Winch-Wajs, Legnica (113) — Bożena Pończarska, Leszno (205) — Anna Żalik, Lublin (413) — Stefania Jarzębowska, Łomża (236) — Zofia Jaśkowska, Łódź (513) — Izabela Nagórska, Nowy Sącz (102) — Wiesław Weżeśny, Olsztyn (444) — Jan Burakowski, następnie Marian Filipkowski, Opole (235) — Roman Sękowski, Ostrołęka (210) — Izabela Majewska-Chałat, Piła (213) — Maria Bochan, Piotrków Trybunalski (151) — Bożena Bąkiewicz-Krukowska, Płock (160) — Jan Marciniak, Poznań (528) — S. Kubiak, Przemysł (82) — Henryk Klein, Radom (408) — Danuta Tomczyk, Rzeszów (217) — Zdzisław Daraż, Siedlce (183) — Zofia Górecka, Sieradz — Krystyna Kosierb (przed rozwiązaniem Okręgu), Skierniewice — Edmund Siekowski, następnie Alina Owczarek (przed rozwiązaniem Okręgu), Słupsk (245) — Anna Paluch, Suwałki



(239) — Jadwiga Towarnicka, Szczecin (439) — S. Krzywicki, Tarnobrzeg (219) — Ireneusz Skrzyński, następnie Ewa Gołębiowska, Tarnów (266) — Zofia Rogowska, Toruń (308) — Alojzy Tujakowski, Wałbrzych (251) — Kazimiera Sawicka, Warszawa (1048) — Maria Brykczyńska, Włocławek (153) — Maria Branicka, Wrocław (632) — Halina Pabiszowa, Zamść (130) — Maria Derkacz, następnie Krystyna Gruszka, Zielona Góra (291) — Scholastyka Dokowicz,

**Działalność wydawnicza.** W trakcie skróconej kadencji wydano 5 książek o łącznej objętości 81,92 ark. wyd. i w łącznym nakładzie 34 100 egz. Przywrócono i utrzymano rytmiczność ukazywania się

czasopism: „Bibliotekarz” (nakład 8000 egz.) i „Poradnik Bibliotekarza” (nakład 11 500 egz.). Nakład „Przeglądu Bibliotecznego” zwiększył się z 5000 do 7500 egz. Wobec trudności ze sprzedażą „Informatora Bibliotekarza i Księgarza” kilkakrotnie przeprowadzono rozmowy z przedstawicielami Stowarzyszenia Księgarzy Polskich w sprawie uatrakcyjnienia tej publikacji. Wydano: H. Więckowska: *Akademickie kształcenie bibliotekarzy* (nakład 3200 egz.); A. Lenczowski: *Organizacja i technika udostępniania zbiorów bibliotecznyc* (6000 egz.); „Literatura piękna” 1975—1976. Adnotowany rocznik bibliograficzny (5500 egz.); „Informator Bibliotekarza i Księgarza” 1980 (9700 egz.), 1981 (9700 egz.).

## Zebranie plenarne Państwowej Rady Bibliotecznej

Pod przewodnictwem podsekretarza stanu, Kazimierza Molka, odbyło się 19 czerwca 1987 r. zebranie plenarne Państwowej Rady Bibliotecznej.

Omówiono sprawy organizacyjne. Ustalono, że PRB będzie pracować w niezmiennym składzie. W głosowaniu tajnym wybrano jedynie nowego sekretarza Rady — został nim Lucjan Biliński.

Rada zapoznała się z obecnym etapem prac nad dokumentem *Stan i perspektywy bibliotekarstwa polskiego do roku 2000*. Prof. J. Kołodziejska poinformowała zebranych o przygotowaniu tego dokumentu do druku („Bibliotekarz” nr 7/8 z 1987 r.), by stanowić on mógł podstawę do dyskusji w środowisku bibliotekarskim przed IX Zjazdem Bibliotekarzy Polskich. Państwowa Rada Biblioteczna zaakceptowała materiał w jego obecnej formie, zobowiązała się do przedstawienia go Prezydium Rządu po IX Zjeździe.

Informację o zadaniach dla bibliotek wynikających z „Harmonogramu realizacji ustaleń i wniosków Biura Politycznego KC PZPR z dnia 17 lutego 1987 r.” przedstawił sekretarz Rady. Do ważniejszych zadań w harmonogramie zaliczono: opracowanie koncepcji i programu produkcji książek przeznaczonych wyłącznie dla bibliotek, opracowanie planu tytułów najbardziej potrzebnych dla bibliotek na lata 1988—1990, sformułowanie programu działań dotyczącego wzrostu roli bibliotek w upowszechnianiu książki i jej

czytelnictwa, a także planu badań czytelnictwa i stanu upowszechniania książki w latach 1987—1988 (zadanie dla Instytutu Książki i Czytelnictwa).

Informację na temat projektu powołania wyższej szkoły bibliotekarskiej przedstawił dr M. Walczak, proponując utworzenie tego typu szkoły (z 4-letnim cyklem nauczania) w Jarocinie w oparciu o istniejącą bazę Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy i możliwość zatrudnienia pracowników naukowo-dydaktycznych ze zlikwidowanego Instytutu Bibliotekoznawstwa UAM w Poznaniu. Po ożywionej dyskusji minister Molek wystąpił z wnioskiem, aby na IX Zjeździe Bibliotekarzy zebrać opinie środowiska bibliotekarskiego na temat powołania nowego typu szkoły i rozszerzyć je o analizę wszystkich form kształcenia bibliotekarzy.

Rada przyjęła plan pracy na rok 1987/1988 z wypunktowaniem spraw wiódących na każde posiedzenie. Plan przewiduje m.in.: omówienie sytuacji materialnej pracowników bibliotek, sprawy kształcenia i doskonalenia bibliotekarzy, informację o działalności bibliotek centralnych, ocenę stanu organizacyjnego i działalności sieci bibliotek zakładowych.

Członkowie Rady zostali zapoznani z projektem zarządzenia w sprawie drukowania opisu katalogowego w wydawnictwach zwartych.

**BARBARA SŁOMCZEWSKA**



# Jeszcze w sprawie roszczeń biblioteki o zapłatę odszkodowania przez nierzetelnego czytelnika

Brak reakcji czytelnika na monity biblioteczne zywające go do zwrotu materiałów bibliotecznych zobowiązuje bibliotekę do wystąpienia o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym względnie nakazowym. W dotychczasowych publikacjach autora omawiających tryb załatwienia tej sprawy<sup>1</sup> wskazywano, że pozew o wydanie nakazu zapłaty należy kierować do państwowego biura notarialnego.

Obecnie, od dnia 1 października 1986 r., obowiązują w tej sprawie nowe przepisy. Minister sprawiedliwości zarządził, że czynności wykonywane w postępowaniu nakazowym i upominawczym przez państwowe biura notarialne działające w 33 okręgach sądów wojewódzkich zostają przekazane właściwym sądom wojewódzkim i rejonowym<sup>2</sup>.

Sądy wojewódzkie przejmą od państwowych biur notarialnych tylko te sprawy,

dla których są właściwe ze względu na wartość przedmiotu sporu. W tej sytuacji wszystkie roszczenia bibliotek, z uwagi na swoją wysokość, załatwiane będą przez sądy rejonowe. Do sądów tych należy kierować pozwy o wydanie nakazu zapłaty zarówno w postępowaniu upominawczym, jak też i w postępowaniu nakazowym.

Sprawy wszczęte w państwowych biurach notarialnych przed dniem 1 października 1986 r. będą rozpoznawane przez te biura. Jednakże sprawy, w których orzeczenia państwowych biur notarialnych, kończące postępowanie, zostały w całości uchylone przez sąd odwoławczy po dniu 1 października 1986 r., są przekazywane sądom właściwym według postanowień nowych przepisów.

**BOLESŁAW HOWORKA**

<sup>1</sup> B. Howorka: *Wypożyczanie i rewers biblioteczny*. „Przegląd Biblioteczny” 1983 nr 1 s. 27–33; Tenże: *Czytelnik w bibliotece a przepisy prawa*. „Roczniki Biblioteczne” 1984 z. 1/2 s. 295–311.

<sup>2</sup> *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 lipca 1986 r. w sprawie przekazania czynności wykonawczych w postępowaniu nakazowym i upominawczym przez niektóre państwowe biura notarialne — właściwym sądom wojewódzkim i rejonowym*. „Dziennik Ustaw”

1986 nr 30 poz. 153. Dotyczy sądów wojewódzkich w Białymstoku, Bielsku-Białej, Bydgoszczy, Jeleniej Górze, Kaliszu, Katowicach, Kolinie, Koszalinie, Krakowie, Legnicy, Lublinie, Łomży, Łodzi, Nowym Sączu, Olsztynie, Opolu, Ostrołęce, Poznaniu, Przemyślu, Radomiu, Rzeszowie, Siedlcach, Sieradzu, Skierniewicach, Słupsku, Suwałkach, Tarnobrzegu (z siedzibą w Sandomierzu), Tarnowie, Toruniu, Wałbrzychu (z siedzibą w Świdnicy), Wrocławiu, Zamościu i Zielonej Górze.

## Odpowiedzi redakcji

### Prawo do „trzynastki” po zwolnieniu z pracy

Czytelniczka H.N. pracowała w wojewódzkiej bibliotece publicznej od 1 X 1985 do 30 VIII 1986 r. Odeszła z pracy na zasadzie porozumienia stron. Czytelniczka pyta: „czy mam podstawę prawną ubiegania się o pieniądze z tytułu tzw. „trzynastki”, która w marcu tego roku została wypłacona pracownikom WBP?”.

Na podstawie art 6. ust 2, pkt 9 ustawy z dnia 10 lipca 1985 r. o rocznych nagro-

dach z zakładowego funduszu nagród w państwowych jednostkach organizacyjnych nie będących przedsiębiorstwami państwowymi (Dz. U. 1985 nr 32, poz. 141) Czytelniczka ma prawo do 100% nagrody proporcjonalnie do czasu przepracowanego w instytucji w roku, za który wypłaca się nagrodę (w tym przypadku za 8 miesięcy 1986 r.). Nagrodę w pełnej wysokości przyznaje się pracownikowi za nienaganną i sumienną pracę oraz rzetelne wykonywanie obowiązków pracowniczych. Pracownik traci prawo do nagrody w przypadku popełnienia czynu niezgodnego z obowiązującym regulaminem pracy, np. nieusprawiedliwionej, trwającej dłużej niż 3 dni, nieobecności w pracy, nieuzasadnionego przzerwania pracy i innych wykroczeń. Wypłata nagrody następuje nie później niż w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku następnego po roku, za który nagroda przysługuje.



Odwołanie od decyzji kierownika zakładu pracy w sprawie uprawnień do rocznej nagrody i do jej wysokości można składać do organów uprawnionych do rozstrzygania sporów pracowniczych. Zgodnie z art. 291 § 1 kodeksu pracy pracow-

nik może dochodzić swoich roszczeń ze stosunku pracy w ciągu trzech lat od dnia powstania roszczenia (tj. od dnia wypłaty nagród w zakładzie pracy).

(K.K.)

## Egzamin kwalifikacyjny (czyli kłopoty z realizacją dobrego pomysłu)

Środowisko bibliotekarskie z uznaniem przyjęło decyzję nr 9 z 7 lipca 1987 r. ministra kultury i sztuki w sprawie przeprowadzenia kwalifikacyjnego egzaminu bibliotekarskiego, dającego bibliotekarzom, którzy mają średnie wykształcenie, możliwość podwyższenia kwalifikacji, a tym samym awansowania na wyższe stanowiska. Przed kandydatami do egzaminu postawiono kilka wymogów formalnych. Dla osób ze średnim wykształceniem bibliotekarskim jest to konieczność wykazania się co najmniej 10-letnim stażem pracy bibliotekarskiej, uzyskania pozytywnej opinii i skierowania z instytucji zatrudniającej. Przed pracownikami ze średnim wykształceniem ogólnym postawiono dodatkowy wymóg ukończenia 45 roku życia. Złożenie egzaminu uznano za równorzędne z uzyskaniem wykształcenia na poziomie studium bibliotekarskiego.

Główny ciężar przygotowania i przeprowadzenia egzaminu spadł na Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie i jego filie terenowe. Do przeprowadzenia egzaminu został również upoważniony POKB w Jarocinie.

Warto tu dodać, że CUKB było inicjatorem całego przedsięwzięcia. Centrum przygotowało też szereg materiałów związanych z egzaminem, ważnych zarówno dla kandydatów, jak i egzaminujących (zakres wymagań, wskazówki metodyczne, wykaz lektur, proponowane tematy prac pisemnych, informacje dla egzaminatorów, regulamin organizacyjny egzaminu).

Trudno w krótkiej informacji szerzej omówić zakres wiedzy obowiązujący kandydatów. Odnotujmy przynajmniej, że wymagania zostały uporządkowane w 5 działach: zagadnienia ogólne; biblioteka w środowisku; zbiory biblioteczne, zmiany w ich strukturze i organizacji; działalność informacyjna bibliotek; zawód bibliotekarza, zakłady kształcenia bibliotekarzy i instytucje naukowe zajmujące się problematyką czytelnictwa i bibliotekoznawstwa. Jako odrębny punkt egzaminu ustnego zaplanowano rozmowę na temat literatury i książki. Warunkiem przystąpienia do

egzaminu jest zaliczenie pracy pisemnej, przygotowanej pod kierunkiem przedstawiciela komisji egzaminacyjnej. W rozesłanej przez CUKB „Informacji dla egzaminatorów” stwierdzono m.in., że „miejsce pracy kandydata winno wpłynąć na zróżnicowanie stopnia stawianych mu trudności, np. pracownikowi biblioteki wojewódzkiej lub biblioteki naukowej należy stawiać większe wymagania niż pracownikowi biblioteki gminnej. **We wszystkich przedmiotach punktem wyjścia do rozmowy z kandydatem winien być jego własny warsztat pracy, jakim jest biblioteka**”

Jak wspomniano na wstępie, fakt podjęcia przez ministra kultury i sztuki decyzji o egzaminie kwalifikacyjnym spotkał się z uznaniem środowiska bibliotekarskiego. Z mniejszym entuzjazmem przyjęte zostały dotyczące tego egzaminu rozstrzygnięcia natury organizacyjnej. Otóż w wydanej 7 lipca decyzji zarządzone przeprowadzenie egzaminu w październiku i w listopadzie. Minister dał więc organizatorom (na przygotowanie egzaminu, rozesłanie informacji, powołanie komisji w terenie, nabór chętnych, uzgodnienie tematów prac pisemnych itp.) i kandydatom (na napisanie pracy i przygotowanie się do egzaminu ustnego) zaledwie 3-4 miesiące, które w dodatku przypadły na sezon urlopowy. Nie jest to mało. Jest to bardzo mało i właśnie terminy prawdopodobnie uniemożliwią przeprowadzenie egzaminu. Nie muszę chyba wspominać, w jak trudnej sytuacji znalazło się Centrum Ustawicznego Kształcenia, postawione przed dylematem: przeprowadzić egzamin na chybcika, czy w ogóle z całego przedsięwzięcia zrezygnować. Z informacji uzyskanych w CUKB wynika, że instytucja ta zamierza znaleźć złoty środek — wystąpić z wnioskiem do MKiS o przesunięciu terminu egzaminu o kilka miesięcy, a uzyskany czas wykorzystać na zapewnienie egzaminowi właściwego poziomu merytorycznego i odpowiedniej organizacji. Takie rozstrzygnięcie byłoby chyba najlepsze.

(J.W.)



# ALEKSANDER KRAWCZUK

## Historyk starożytności, pisarz (zestawienie bibliograficzne)

HALINA FLESZAR

Urodził się 7 VI 1922 r. w Krakowie. Wierny temu miastu, nigdy nie opuszczał go na dłużej, poza dwoma pobytami za granicą, gdy jako stypendysta naukowy przebywał w Rzymie i w Paryżu. W latach 1945-1949 studiował filologię klasyczną i historię pod kierunkiem Ludwika Piotrowicza, Seweryna Hammera i Tadeusza Sinka na Uniwersytecie Jagiellońskim. W r. 1949 podjął w tej uczelni pracę, którą kontynuuje do dziś. Był asystentem, starszym asystentem, adiunktem, docentem. W r. 1974 został profesorem nadzwyczajnym, w kilka lat później profesorem zwyczajnym. Jest doktorem habilitowanym nauk humanistycznych. Prace: doktorska (*Kolonizacja sullańska*, 1960) i habilitacyjna (*Nadania obywatelstwa rzymskiego przez wodzów republiki*, 1963) ukazały się drukiem — są to rozprawy przeznaczone dla wąskiego kręgu fachowców. Do chwili obecnej kieruje Zakładem Historii Starożytnej w Instytucie Historii Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Aleksander Krawczuk jest aktywnym działaczem społecznym — wiceprzewodniczącym Narodowej Rady Kultury, członkiem zespołu doradców sejmowych, członkiem towarzystw naukowych, komisji i komitetów Polskiej Akademii Nauk. Jest członkiem Oddziału Krakowskiego Związku Literatów Polskich (od I 1986 do II 1987 jego prezesem), członkiem Stowarzyszenia Autorów Polskich, prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Włoskiej. Działa aktywnie w Obywatelskim Komitecie Ratowania Zabytków Krakowa. W październiku 1986 r. powołany został na stanowisko ministra kultury i sztuki.

Aleksander Krawczuk legitymuje się znaczącym dorobkiem naukowo-badawczym w dziedzinie historii starożytnej. Autor szeregu artykułów o różnych problemach starożytności, jest jednocześnie doskonałym pisarzem eseistą, popularyzatorem historii i kultury antycznej. Do chwili obecnej ukazało się 26 książek profesora, adresowanych do szerokiego kręgu czytelników. Utwory te zdobyły znaczną poczytność dzięki umiejętnemu połączeniu elementów wywodu naukowego (krytycz-

na interpretacja źródeł i przekazów, uwzględnianie aktualnego stanu badań) z walorami barwnej narracji literackiej (psychologiczne wizerunki bohaterów, udratyzowana kompozycja, wykorzystanie wątków anegdotalnych). Książki Krawczuka są literackimi obrazami historii, ujętymi w kształt opowieści o wybitnych ludziach, o sprawach, w jakie byli uwikłani. Zagadnienia, czasem skomplikowane, przedstawione są w sposób dostępny dla odbiorcy ze średnim wykształceniem. Prace pisarza tłumaczono na języki: czeski, rosyjski, węgierski, bułgarski, estoński.

Krawczuk jest autorem licznych artykułów i wywiadów zamieszczanych na łamach czasopism. Audycje „O świecie starożytnym” znane są słuchaczom radiowym. Profesor często też gości na małym ekranie — popularne są cykle telewizyjne: „Antyczny świat profesora Krawczuka”, „Dialogi Platona”, „Klub myślących — O mnie, o tobie, o nas”, „Obrona Sokratesa”. Popularyzując w prasie, radiu i telewizji historię świata antycznego, podkreśla jej ścisłe związki ze współczesnymi problemami.

Za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych, w działalności popularyzatorskiej i twórczości literackiej był wielokrotnie nagradzany. Otrzymał m.in. nagrodę ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki (1964), nagrodę miasta Krakowa (1972) — za pracę naukową i literacką szeroko popularyzującą kulturę i historię antyczną, nagrodę prezesa Rady Ministrów I stopnia (1979) — za twórczość artystyczną w dziedzinie literatury, nagrodę przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji (1981, 1985) — za twórczość telewizyjną, nagrodę miesięcznika rzymskiego „Scena Illustrata” (1985) — za *Poczet cesarzy rzymskich* publikowany w „Przekroju”, nagrodę „Złoty Ekran” (1985) — dla największej indywidualności telewizyjnej, nagrodę „Wiktorij” (1985) przyznaną przez Telewizyjny Kurier Warszawski dla najpopularniejszych postaci telewizyjnych, nagrodę prezesa RSW „Prasa-Książka-Ruch” I stopnia (1986) — za publicystykę historyczną na łamach „Życia Warszawy” i „Przekroju”. Otrzymał liczne odznaczenia państwowe, m.in. Medal Zasłużonego Nauczyciela, Złoty Krzyż Zasługi, Medal 40-lecia, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.



# PUBLIKACJE KSIĄŻKOWE ALEKSANDRA KRAWCZUKA

**Cesarz August.** — Wyd. 3. — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1978. — 306 s.

Inne wyd.: 1964, 1973

Rec.: Jaruzelski J., *Życie Warsz.* 1974 nr 163 s. 9; Wipszycka E., *Nowe Książ.* 1965 nr 1 s. 5—6, il.

Biografia cesarza Augusta panującego na przełomie I w. p.n.e. i I w. n.e. Autor ukazuje jego sylwetkę na szeroko zarysowanym tle wydarzeń politycznych. Omawia okres walk o władzę po zabójstwie Juliusza Cezara, zakończony zwycięstwem Augusta, rządy Augusta jako cesarza, jego zabiegi o umocnienie i rozwój potęgi państwa rzymskiego, kolejne wojny z barbarzyńskimi ludami na granicach Imperium. Książka zawiera również dzieje osobistego życia Augusta i charakterystykę tego władcy. Przypisy, wykaz źródeł i opracowań. Dla wszystkich.

**Gajusz Juliusz Cezar.** — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1972. — 270 s.

Inne wyd. 1962

Rec.: A. M., *Mówią Wieki* 1962 nr 10 s. 36; Lichański S., *Więź* 1962 nr 10 s. 59—74, il.; Łoposzko T., *Kwart.* 1965 nr 4 s. 943—944; Szonert E., *Kierunki* 1962 nr 29 s. 8; Wipszycka E., *Nowe Książ.* 1962 nr 12 s. 705—706, il.

Gajusz Juliusz Cezar (100-44 p.n.e.), wódz, polityk i pisarz rzymski, zdobył władzę głównie w wielkich wojnach w Galii i Egipcie. Książka przedstawia koleje jego życia, dzieje zmagania z przeciwnikami politycznymi oraz historię jego słynnych podbojów. Autor otwiera atmosferę obyczajową Rzymu, kreśli sylwetki przywódców i dostojników, opisuje bitwy, zdobywanie miast, sposoby walki w owym czasie. Wykaz źródeł i opracowań, indeks nazw i miejscowości. Dość trudna książka jest tak ciekawa, że może zainteresować mniej wyrobionych czytelników.

**Groby Cheronei.** — Wwa : Państ. Instytut Wydawniczy, 1972. — 119 s.

Rec. Stabryła S., *Twórczość* 1973 nr 7 s. 120—122; Trynkowski J., *Mówią Wieki* 1973 nr 6 s. 38—39.

Ramę kompozycyjną książki stanowią fakty zgromadzone wokół pogrzebu i grobów bohaterów spod Cheronei. Bitwa pod Cheroneą w r. 338 p.n.e. zakończyła historię Grecji klasycznej — Grecy ponieśli druzgocącą klęskę w walce z wojskami macedońskimi pod wodzą króla Filipa II. W książce znalazło odbicie wiele istotnych problemów ówczesnej sytuacji politycznej Aten i innych państw greckich, wiele ważnych momentów w rozgrywce między Atenami a Macedonią.

**Herod, król Judei.** — Wyd. 2. — Wwa : „Wiedza Powszechna”, 1985. — 323 s.

Inne wyd.: 1965

Rec.: Klawek A., *Ruch Biblij. Litur.* 1965 nr 5 s. 317—319; Susuł J., *Tyg. Powsz.* 1965 nr 25 s. 1; Wipszycka E., *Nowe Książ.* 1965 nr 16 s. 743—746; Witkowski W., *Euhermer* 1976 nr 3 s. 134—136

Praca o charakterze popularnonaukowym jest monografią o Herodzie Wielkim, królu Judei, panującym w I w. p.n.e. Autor przedstawia burzliwe życie tego wybitnego polityka, a zarazem despotycznego, znanego z bezwzględności, ostatniego władcy niepodległego państwa żydowskiego przed przyłączeniem tego kraju do Imperium Rzymskiego. Sylwetkę króla ukazuje na szerokim tle stosunków politycznych panujących wówczas na Bliskim Wschodzie. Wykaz źródeł i opracowań. Dla szerokiego kręgu czytelników.

**Julian Apostata.** — wyd. 2. — Wwa : „Wiedza Powszechna”, 1987. — 414 s.

Inne wyd.: 1974

Rec.: Dembińska-Siury D., *Mówią Wieki* 1975 nr 10 s. 36—37; Dziewulski W., *Euhermer* 1976 nr 2 s. 96—98; Kunczewicz P., *Fakty* 74 nr 50, s. 9; Łepkowski T., *Tyg. Kult.* 1975 nr 21 s. 12; Mysiek W., *Argumenty* 1974 nr 51/52 s. 4—5, 19, il.; Starowieyski M., *Tyg. Powsz.* 1975 nr 15 s. 2—3; Wipszycka E., *Nowe Książ.* 1975 nr 3 s. 44—45, il.

Książka stanowi trzecią część trylogii — po *Konstantynie Wielkim* (1970) i *Rodzine Konstantyna* (1972). Autor ukazuje życie Juliana Apostaty, cesarza rzymskiego od r. 361, na tle stosunków społeczno-politycznych. Przedstawia mechanizm funkcjonowania władzy, liczne reformy w dziedzinie administracji, sądownictwa, wojska i gospodarki przeprowadzone przez Juliana, jego stosunek do religii chrześcijańskiej i greckiej. Przypisy źródłowe, bibliografia. Praca o charakterze popularyzatorskim, zainteresuje wszystkich.

**Kleopatra.** — Wyd. 5. — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1985. — 250 s.

Inne wyd.: 1969, 1971, 1972, 1975

Rec.: (m h k), *Z Otchl. Wieków* 1970 nr 2 s. 189-190, il.; Skuza Z., *Argumenty* 1974 nr 10 s. 14; Stabryła S., *Twórczość* 1970 nr 9 s. 119-121.

Opowieść dotyczy burzliwych losów ostatniej królowej Egiptu, Kleopatry z rodu Ptolemeuszów, na rozbudowanym tle wydarzeń politycznych w Egipcie i w Imperium Rzymskim w I w. p.n.e. Szczególnie podkreślone zostały kolejne związki królowej z Cezarem i Antoniuszem, stanowiące momenty zwrotne w życiu Kleopatry. Przypisy źródłowe, bibliografia, indeksy. Dla osób ze średnim wykształceniem.



**Kolonizacja sullańska.** — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1960. — 91 s. — Polska Akademia Nauk. Oddział w Krakowie. — Prace Komisji Nauk Historycznych, nr 4

Rec.: Kolendo J., *Prz. Hist.* 1962 nr 2 s. 350-352; Łoposzko T., *Kwart. Hist.* 1962 nr 2 s. 475-478

Monografia ta jest rozprawą doktorską Aleksandra Krawczuka, który przedstawia działalność kolonizacyjną polityka i wodza rzymskiego, Sulli (138-78 p.n.e.), oraz omawia podstawowe problemy związane z kolonizacją, przede wszystkim na przykładzie Etrurii. Dla wąskiego kręgu fachowców.

**Konstantyn Wielki.** — Wyd. 2. — Wwa : „Wiedza Powszechna”, 1985. — 258 s.

Inne wyd.: 1970

Rec.: Dziewulski W., *Euhemer* 1971 nr 1 s. 103-104; Gajewska H., *Z Ochr. Włoków* 1970 nr 3 h. 284-285, il.; Tarska A., *Literatura* 1972 nr 17 s. 15-17, il.

Popularnonaukowe opracowanie poświęcone panowaniu Konstantyna Wielkiego (285-337), cesarza rzymskiego od r. 306, który m. in. zreformował administrację, system monetarny, wojsko. Przypisy, bibliografia.

**Maraton.** — Wyd. 2. — Wwa : „Wiedza Powszechna”, 1986. — 348 s.

Inne wyd.: 1976

Rec.: Jastrun T., *Tyg. Kult.* 1976 nr 31 s. 4; Kunciewicz P., *Nowe Książ.* 1976 nr 22 s. 40-42 il.; Wipszycza E., *Mówią Wieki* 1977 nr 2 s. 37

Autor opowiada o dramatycznym okresie wojen grecko-perskich. Wiele miejsca poświęca Miltiadesowi i jego rodowi, Miltiadesowi bowiem Grecja zawdzięcza zwycięstwo nad Persami w słynnej bitwie pod Maratonem (490 p.n.e.). Przypisy, wykaz źródeł i opracowań.

**Mitologia starożytnej Italii.** — Wyd. 3. — Wwa : Wydaw. Artystyczne i Filmowe, 1986. — 237 s. — (Mitologie Świata)

Inne wyd.: 1982, 1984

Rec.: Jacynowska M., *Mówią Wieki* 1983 nr 3 s. 38

Autor przedstawia interesujący obraz mitologii starożytnej Italii. Po wstępie o źródłach prezentuje bóstwa prawieków: Janusa i Saturna, następnie bóstwa lasów i wód (*Dzięcioł, Faun, Sylwanus*); w rozdziale „Herosi rodem z Grecji” — postaci Ewandra, Herkulesa i Kakusa, a w rozdziale „Herosi spod Troi” — króla Latinusa, Eneasza i Antenora. Ostatni rozdział poświęcony jest bogom Latynów i Etrusków.

**Mity, mędrcy, polityka. Siedmiu przeciw Tebom; Pan i jego filozof. Rzecz o Pla-**

**tonie; Sprawa Alkibiadesa.** — Wwa : Państw. Instytut Wydawniczy, 1975. — 662 s. — (Seria Kieszonkowa PIW)

Książka zawiera trzy opublikowane oddzielnie w latach 1968-1970 pozycje. Pasjonujące i dla dzisiejszego czytelnika problemy polityczne (wyprawa wojenna tebańskich spiskowców), filozoficzne (sylwetki filozofów, m.in. Platona), dramaty społeczne i indywidualne (wygnanie z ojczyzny wodza i polityka ateńskiego, Alkibiadesa), zrelacjonowane w formie zbliżonej do eseju, dają wszechstronny obraz społeczności starożytnej. Dla szerokiego kręgu czytelników.

**Neron.** — Wyd. 4. — Wwa : „Czytelnik”, 1984. — 350 s.

Inne wyd.: 1956, 1969, 1974

Rec.: Międzyrzeczki A., *Świat* 1966 nr 14 s. 7; Susuł J., *Tyg. Powsz.* 1966 nr 2 s. 1; Zółciński T. J., *Kultura* 1966 nr 1 s. 8

Autor rysuje portret cesarza (35-68), na tle obyczajowym epoki, odsiania nie tylko zbrodniczość i okrucieństwo despotycznego władcy, ale mówi także o jego zasługach jako organizatora i wodza potężnego Imperium Rzymskiego. Z historyczną wiernością przedstawia ówczesnych polityków, ludzi, których losy łączą się z dziejami cesarza (Agryppina, Seneka, Brytannik, Poppea i in.). Informacja o źródłach i opracowaniach.

**Ostatnia olimpiada.** — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976. — 171 s.

Rec.: Dziewulski W., *Euhemer* 1978 nr 3 s. 118-119; Kania K., *Kierunki* 1977 nr 32 s. 8; Łanowski J., *Odra* 1978 nr 1 s. 104-105; Piechowski J., *Nowe Książ.* 1977 nr 16 s. 41-42, il.; Stańczuk K., *Kult. Fiz.* 1978 nr 4 s. 182; Zółciński T. J., *Argumenty* 1977 nr 20 s. 14

Panorama wydarzeń politycznych, religijnych i kulturalnych, które wpłynęły na zakaz organizowania olimpiad (koniec IV w. p.n.e.). W szczególności ukazanej historii czterech lat między przedostatnimi a ostatnimi igrzyskami autor akcentuje doniosłe procesy społeczno-polityczne związane z tępieniem religii pogańskich, zmierzchem potęgi imperium rzymskiego oraz nieodwracalnym upadkiem kultury i cywilizacji antycznej.

**Pan i jego filozof: rzecz o Platonie.** — Wyd. 3. — Poznań : Wydaw. Poznańskie, 1984. — 187 s.

Inne wyd.: 1970, 1975

Rec.: Czerwiński M., *Nowe Książ.* 1970 nr 17 s. 1035-1036; Mincer B., *Ruch Filoz.* 1972 nr 2 s. 145-146; Stabryła S., *Twórczość* 1971 nr 8 s. 112-114

Książka przedstawia burzliwe dzieje świata greckiego w pierwszej połowie IV w. p.n.e. Zawiera rozważania z pogranicza historii fi-



lozofii, sztuki i literatury ukazujące wizerunki ówczesnych filozofów, przede wszystkim Platona i jego filozofię oraz przygodę Platona na Sycylii, gdzie przy pomocy panującego tyra- rana realizował pomysły nowego ustroju. Wszystkie zagadnienia przekazane są w formie interesujących dialogów wplecionych w ramy opowieści pisarza epoki późniejszej, Apulejusza.

**Perykles i Aspazja.** — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1968. — 321 s.

Rec.: Stabryła S., *Twórczość* 1968 nr 6 s. 132-134; Susuł J., *Tyg. Powsz.* 1986 nr 10 s. 1, 4, il.: Szybist M., *Życie Lit.* 1968 nr 25 s. 10

Literacko ujęta praca naukowa przedstawia koleje życia i politycznej kariery ateńskiego mego stanu na szerokim tle życia w Grecji w V w. p.n.e. Autor barwnie maluje stosunki społeczne, charakter życia politycznego, obyczaje i kulturę, a także powszedni dzień w Atenach. Wiele uwagi poświęca polityce zewnętrznej Aten. Wykaz ważniejszych opracowań epoki Peryklesa w językach obcych i polskim. Dla czytelników zaawansowanych, o zainteresowaniach historycznych.

**Poczet cesarzy rzymskich : pryncypat.** — Wyd. 2. — Wwa : „Iskry”, 1987. — 348 s.

Inne wyd.: 1986

Autor przedstawia sylwetki cesarzy rzymskich panujących w pierwszym z trzech okresów cesarstwa rzymskiego — w pryncypacie. Krótkie biografie ukazują nie tylko dramatyzm losów jednostek, ale też imperium i jego ludów w sposób bezpośredni, ludzki, odbiegający od podręcznikowego schematu. Życie cesarzy, ich wygląd, cechy, sprawy rodzinne, dzieła i zasługi, a także błędy, zbrodnie, szaleństwa pokazane są w sposób możliwie przystępny, wyrazisty.

**Ród Konstantyna.** Wyd. 2. — Wwa : Kraków : Wydaw. Literackie, 1982. — 238 s.

Rec.: Winniczuk L., *Nowe Książ.* 1983 nr 6 s. 66-68, il.

Zbiór niezwykle ciekawych opowiadań, doskonale z sobą powiązanych, przedstawiających nie tylko wydarzenia historyczne, jakie rozgrywały się na terenie sąsiadujących a wrogo do siebie nastawionych państw, lecz także środowiska, w jakich żyli ludzie o ważnych dla historii i historii kultury nazwiskach. Poznajemy dzieje postaci tytułowych — Filipa II (382—336 p.n.e.), króla Macedonii i twórcy jej potęgi, oraz jego syna Aleksandra Wielkiego (356—323 p.n.e.). Poznajemy też głównych przedstawicieli środowiska intelektualnego; są tu sławni mówcy — Demostenes, Izokrates, filozofowie — Arystoteles, Teofrast, Diogenes,

jest świat artystyczny — Lizyp, Apelles. Wykaz źródeł i opracowań.

**Ród Konstantyna.** Wyd. 2. — Wwa : „Wiedza Powszechna”, 1985. — 244 s.

Inne wyd.: 1972

Rec.: Lengauer W., *Z Ochr. Wieków* 1973 nr 2 s. 146-147, il.

Autor przedstawia dzieje rodu Konstantyna Wielkiego (285—337), jego synów i bratanków, którzy doszli do władzy po śmierci cesarza. Odtwarza dzieje walk o władzę, daje obraz stosunków panujących w ówczesnym Imperium Rzymskim. Przypisy, wykaz opracowań.

**Rzym i Jerozolima.** — Wyd. 2. — Poznań : Wydaw. Poznańskie, 1987. — 220 s.

Inne wyd.: 1974

Rec.: Kania K., *Kierunki* 1975 nr 18 s. 8; Wipszycka E., *Nowe Książ.* 1975 nr 4 s. 35-36, il.; Witakowski W., *Euhemer* 1976 nr 3 s. 134-136

Stanowi kontynuację książki *Tytus i Berenika*. Opisy ważniejszych epizodów wojny toczonej od r. 66 przez wodzów rzymskich, Tytusa i Witeliusza, przeciw powstańczym siłom ekstremistycznych stronnictw żydowskich ilustrują skomplikowane stosunki polityczne między Rzymem a podbitą Jerozolimą. Autor odsłania również kulisy walki o władzę pomiędzy panującymi kolejno w jednym roku (68/69) trzema cesarzami: Galbą, Otonem i Witeliuszem. Na tle złożonej sytuacji narodowościowej i religijnej Judei ukazuje okoliczności narodzin chrześcijaństwa, zwalczanego zarówno przez Rzym, jak i przez sekty żydowskie. Dla wszystkich.

**Sennik Artemidora.** — Wyd. 2. — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976. — 195 s.

Inne wyd.: 1972

Rec.: Łanowski J., *Odra* 1972 nr 10 s. 121; M.G., *Literatura* 1972 nr 45/46 s. 14; Zieliński S., *Nowe Książ.* 1972 nr 21 s. 33-34, il.

Zartobliwa interpretacja starożytnych teorii snów zwyczajnych ludzi. Motyw wędrowki n.e. Greka Artemidora. Autor przedstawia m. in. znane fakty historyczne i poprzedzające je „wieszczę” sny władców antycznego świata. Najwięcej miejsca poświęca tłumaczeniu snów zwyczajnych ludzi. Motyw wędrowki Artemidora w czasie i przestrzeni łączy najdziwniejsze sceny i sytuacje, jakie mogą się przyśnić człowiekowi. Ciekawa lektura zainteresuje wszystkich.

**Siedmiu przeciw Tebom.** — Wyd. 3. — Poznań : Wydaw. Poznańskie, 1982. — 239 s.

Inne wyd.: 1968, 1975

Rec.: Susuł J., *Tyg. Powsz.* 1968 nr 16 s.



6; Szybist M., *Zycie Lit.* 1968 nr 25 s. 10; Wipszycka E., *Nowe Książ.* 1968 nr 20 s. 1364-1365, il.

Książka poświęcona najdawniejszym (II tysiąclecie p.n.e.), protohelleńskim dziejom cywilizacji w basenie Morza Egejskiego. Prezentuje bogactwo kultury materialnej (cywilizacji Myken), Liczne wątki mitologiczne i wyniki badań archeologicznych. Dla wyrobionego czytelnika.

**Sprawa Alkibiadesa.** — Wwa : „Czytelnik”, 1968. — 245 s.

Rec.: Lisiecka A., *Polityka* 1968 nr 36 s. 7; Makowiecka E., *Z Ochr. Wieków* 1968 nr 4 s. 304-305, il.; Wipszycka E., *Nowe Książ.* 1968 nr 16 s. 1092-1093, il.

Praca ta jest przedłużeniem książki *Perykles i Aspazja*. Przedstawia sylwetkę polityka i wodza ateńskiego żyjącego w latach 450–404 p.n.e. Dzieje jego życia wprowadzają czytelnika w burzliwy okres demokracji ateńskiej, wystawionej na ciężką próbę w latach wojny ze Spartą i jej sojusznikami, tzw. wojny peloponeskiej, która po 30 latach trwania przyniosła dla Aten fatalny obrót. Informacja o źródłach i opracowaniach.

**Starożytność odległa i bliska.** — Wwa : „Pax”, 1980. — 142 s.

Rec.: Hryniewicz M., *Nowe Książ.* 1980 nr 20 s. 26-27, il.; Kozłowski H., *Prawo i Życie* 1980 nr 39 s. 17; Nasiłowska A., *Literatura* 1980 nr 38 s. 12; Rybicki R., *Z Ochr. Wieków* 1980 nr 4 s. 324-326, il.

Zbiór rozdziałów traktujących o najróżniejszych, żywotnych do dziś sprawach antycznych — z kalendarzem, snami, łaciną, filozofią, fantazją historyczną, a także jasno wyłożonymi poglądami na historię, powieść historyczną i nasze współczesne życie. Tematy przechodzą jeden w drugi płynnie, robią wrażenie swobodnej pogawędki, czasem przerywanej żartem, częściej niezbyt wesołą refleksją.

**Stąd do starożytności.** Wyd. 2. — Wwa : Wydaw. Radia i Telewizji. 1987. — 246 s.

Inne wyd.: 1985

Książka oparta na cyklicznych programach telewizyjnych „Antyczny świat profesora Krawczuka”. Autor ukazuje wiele mało znanych faktów z historii świata antycznego, podkreślając ściśle związki kultury antycznej ze współczesnymi problemami obyczajowymi, kulturowymi, pedagogicznymi.

**Tytus i Berenika.** — Wyd. 2. — Poznań: Wydaw. Poznańskie, 1985. — 222 s.

Inne wyd.: 1972

Rec.: Maciąg W., *Zycie Lit.* 1973 nr 13 s. 6, il.; Stabryła S., *Nowe Książ.* 1973 nr 12 s. 59-60, il.; Witakowski W., *Euhemer* 1976 nr 3 s. 134-136

Książka łączy wartości poznawcze pracy naukowej z walorami literackimi pasjonującej opowieści. Wątek miłości późniejszego cesarza Rzymu, wodza Tytusa, do księżniczki żydowskiej Bereniki zyskał tu barwną oprawę w postaci historyczno-obyczajowego tła okresu burzliwego w dziejach Imperium Rzymskiego — schyłku rządów Nerona i roku trzech cesarzy (68/69): Galby, Otona i Witeliusza. Autor ukazuje również złożoną sytuację polityczną oraz problemy narodowościowe i religijne Judei, a także działalność przywódców sekt żydowskich: Szymona Maga i Apoloniusza z Tyany. Dla wszystkich.

**Upadek Rzymu : księga wojen.** — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1978. — 220 s.

Rec.: Kuncewicz P., *Tyg. Demokr.* 1979 nr 31 s. 17; Łoposzko T., *Nowe Książ.* 1979 nr 21 s. 64-66, il.; Wipszycka E., *Mówią Wieki* 1980 nr 4 s. 38-39

Szczegółowa chronologiczna relacja burzliwych wydarzeń kilkudziesięciu lat poprzedzających schyłek cesarstwa zachodniorzymskiego i świata antycznego obejmuje okres od bitwy pod Adrianopolem w r. 378 do bitwy stoczonej przez Rzymian z Hunami w r. 451 na Polach Katalaunskich. Czytelnik zostaje wciągnięty w wir wydarzeń, w sieć intryg dworskich, zamachów pałacowych, poznaje arkana walki o władzę, znaczenie bogactwa. Jest to historia ogromnych terytoriów Europy, Afryki i Azji, pełna wojen, ruchów etnicznych, najazdów „plemion barbarzyńskich” i prób Rzymu przeciwstawienia się im, zorganizowania obrony granic, odrodzenia potęgi upadającego imperium. Przepisy, wykaz opracowań. Indeks nazwisk, nazw geograficznych i etnicznych.

**Virtutis ergo. Nadania obywatelstwa rzymskiego przez wodzów Republiki.** — Kraków : UJ, 1963. — 177 s. — Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1968 Prace historyczne z. 11

Rec.: Łoposzko T., *Kwart. Hist.* 1964 nr 3 s. 779-780

Monografia omawia w porządku chronologicznym, wedle poszczególnych ustaw całokształt zagadnień związanych z nadawaniem obywatelstwa rzymskiego przez dowódców wojskowych schyłku republiki. Poszczególne zagadnienia opatrzone kompletnymi zestawieniami wzmianek źródłowych. Jest to praca habilitacyjna Aleksandra Krawczuka. Dla wąskiego kręgu specjalistów.

**Wojna trojańska : mit i historia.** — Wyd. 5. — Wwa : „Wiedza Powszechna”, 1985. — 272 s.

Inne wyd.: 1969, 1971, 1974

Rec.: Mańkowski J., *Nowe Książ.* 1969 nr 9 s. 613-619, il.



Książka konfrontuje wiedzę współczesną o epoce trojańskiej z jej obrazem zawartym w *Illiadzie* Homera. Autor stara się odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu najstarszy zabytek poetycki odpowiada rzeczywistym wydarzeniom.

## W DRUKU:

**Opowieści o zmarłych.** T.1 i 2. — Kraków : KAW

Biogramy wybitnych krakowian pochowanych na Cmentarzu Rakowickim.

## PRACE REDAKCYJNE:

**GRAVES ROBERT : Mity greckie.** Przeł. z ang. Henryk Krzeczkowski; wstępem opatrzył Aleksander Krawczuk. — Wyd. 4. — Wwa : Państw. Instytut Wydawniczy, 1982. — 656 s.

Inne wyd.: 1967, 1968., 1974

**SANTARCANGELI PAOLO : Księga labiryntu.** Tł. z wł. Ignacy Bukowski; red. nauk. Aleksander Krawczuk. — Wwa : „Wiedza Powszechna”, 1982. — 394 s.

## O ALEKSANDRZE KRAWCZUKU

(wybór literatury)

## NOTY BIO-BIBLIOGRAFICZNE

Autorzy krakowscy w czterdziestoleciu. Katalog wystawy. Kraków 1985 s. 77-80

**BARTELSKI LESŁAW M.:** Polscy pisarze współcześni 1944-1974. Wwa 1977 s. 178

Kto jest kim w Polsce 1984. Informator. Wwa 1984 s. 461

Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny. T.1. Wwa 1986 s. 507

Mały słownik pisarzy polskich. Cz.2. Wwa 1981 s. 121-122

Pisarze ziemi krakowskiej. Informator. Oprac. Elżbieta Szary et al. Kraków 1976 s. 93

**KRAWCZUK ALEKSANDER:** ... o sobie. *Nowe Książ.* 1970 nr 7 s. 4 okł., il.

## ARTYKUŁY

**KRAWCZUK ALEKSANDER:** Dlaczego starożytność?. *Życie Lit.* 1986 nr 6 s. 3

**KRAWCZUK A.:** Historyk jest skazany na mówienie prawdy. *Tryb. Ludu* 1982 nr 61 s. 4

**NASIŁOWSKA ANNA:** Ja, Krawczuk. *Literatura* 1980 nr 4 s. 3,7, il.

**PRÓCHNICKI WŁODZIMIERZ:** Imperium Aleksandra. *Życie Lit.* 1975 nr 26 s. 10, il.

**SKUZA ZENON:** Popularyzator antyku. *Argumenty* 1986 nr 6 s. 9

**STABRYŁA STANISŁAW:** Aleksander Krawczuk: anatomia dziejów. *Twórczość* 1969 nr 5 s. 82-88

## WYWIADY Z ALEKSANDREM KRAWCZUKIEM

Cracovia, te amo! Rozm. przepr. Ewa Owsiany. *Prz. Tyg.* 1986 nr 6 s. 1,4, il.

Historia nigdy się nie powtarza Rozm. przepr. Tomasz Jastrun. *Tyg. Kult.* 1975 nr 34 s. 1,9, il.

Nawet bogowie nie są doskonali... Rozm. przepr. Andrzej Bonarski. *Kultura* 1974 nr 25 s. 3-4, il.: nr 28 s. 15

Odkrywanie antyku. Rozm. przepr. Andrzej Tokarczyk. *Argumenty* 1975 nr 4 s. 1, 4-6, il.

Polska antyczna nieco. Rozm. przepr. Zofia Szlachta *Radar* 1983 nr 3 s. 3, 6-7, il.

Rozmowy z pisarzami. Rozm. przepr. Kazimierz Kania. *Kierunki* 1979 nr 21 s. 7, il.

Starożytność wokół nas. Wśród polskich humanistów. Rozm. przepr. Kazimierz Kania. *Kierunki* 1975 nr 31 s. 1,3, il.

Stoimy na barkach olbrzymów. Rozm. przepr. Marzena Woźniak. *Czas* 1978 nr 1 s. 25-26, il.

## REPORTAŻ

**WOŚ JUSTYNA:** Światowcy — Rzeszów : Krajowa Agencja Wydawnicza, 1982 s. 17-26: W antycznym świecie (reportaż o A. Krawczuku)

## ALEKSANDER KRAWCZUK MINISTREM KULTURY I SZTUKI

**DOMAŃSKI JERZY:** Kulturo za mną marsz!. *Życie Lit.* 1986 nr 48 s. 4

**GOŁĘBIEWSKA RITA:** Popierać wszystkich twórców. *Tyg. Kult.* 1986 nr 50 s. 5

**KRAWCZUK ALEKSANDER:** Temat na nowe „Wesele”. Rozm. przepr. Adam Krzemiński, Anna Matałowska, Zdzisław Pietrasik. *Polityka* 1986 nr 51 s. 1,8, il.

**ZARYCZNY ZDZISŁAW:** Wstępne przesłuchanie. Jak posłowie opiniowali kandydata na ministra. *Polityka* 1986 nr 40 s. 5



# Kobieta w literaturze (scenariusz wystawy)

BARBARA PODNIESIŃSKA

## KOBIETA WCZORAJ I DZIS

Motto:

„Och, kobieto nieodrodna,  
Dawnych dziewic polskich wnuczko,  
Jekżeś ty, jakżeś maluczko  
Odmieniona! Wiecznie godna.”

Nowaczyński —  
Skotopaski sowizdrzalskie

**Kobiety polskie.** Wwa 1986 Książka i Wiedza.

Próba kompleksowej analizy roli i znaczenia kobiet w najnowszych dziejach narodu polskiego i ich udziału w przeobrażeniach, jakie nastąpiły w naszym kraju w Polsce Ludowej.

**Kobieta w rozwijającym się społeczeństwie socjalistycznym.** — Pr. zbior. pod red. S. Dzięcielskiej. Łódź 1975

Publikacja ukazująca szereg ważkich problemów związanych z pracą zawodową kobiet, obowiązkami w życiu rodzinnym, rolą i miejscem kobiet w życiu ogólnospołecznym.

**BEAUVOIR SIMONE de — Druga pleć** (t. I-II). Kraków 1972

Studium eseistyczne ujmujące z punktu widzenia filozofii egzystencjonalnej sytuację kobiet we współczesnym świecie i ukazujące drogi, jakimi współczesna kobieta zmierza do przezwyciężenia ciężącego na jej losie mitu „kobiecości”.

**WROCHNO K. — Kobiety w Polsce.** Wwa 1969

Małe kompendium informacji na temat problematyki kobiecej w Polsce Ludowej. Książka przedstawia aktualną sytuację w dziedzinie wykształcenia kobiet w Polsce, problemy związane z ich aktywizacją zawodową, charakteryzuje prawną i obyczajową emancypację w życiu rodzinnym i publicznym.

**Kobieta w Polsce.** Praca zbior. pod red. B. Zahorskiej. Wwa 1975.

Publikacja zawiera podstawowe informacje statystyczne ilustrujące przemiany w pozycji społecznej kobiet w Polsce Ludowej. Zamieszczono też porównawcze dane o kobiecie w Polsce na tle niektórych krajów, głównie europejskich. W aneksie informacje o kobietach, których praca przyczyniła się do rozwoju kraju w stopniu zasługującym na nagrodę państwa.

**SOKOŁOWSKA M. — Kobieta pracująca.** Wwa 1973

Autorka — lekarz socjolog — rozpatruje problem pracy kobiety współczesnej z trzech punktów widzenia: wpływu jej odrębności biologicznej i psychicznej na pracę zawodową, zdrowotności i, przyczyną absencji chorobowej, pracy domowej w środowisku rodzinnym. Pierwsza pozycja w naszej literaturze, która łączy doświadczenie lekarskie i wiedzę socjologiczną w określeniu społecznej roli kobiety.

**WAWRZYKOWSKA-WIERCIOCHOWA D. — Od prządki do astronautki.** Wwa 1963

Skice historyczne o różnorodnej tematyce powiązanej z problemem kobiecym w Polsce, z zagadnieniem pracy kobiet i ich wkładu do skarbnicy kultury narodu.

## ŚLAWNE NIEWIASTY W DZIEJACH NARODÓW

Kobiety, rodu ludzkiego połowo,  
Żono i córko, i siotro, i matko,  
Rodu ludzkiego niewolnice — panie!

S. Goszczyński —  
Gwiazda pokuty!

Bądź z pobbazaniem zawsze dla kobiety,  
Bo ona nosi ułomności znamię

J.W. Goethe —  
Poezje wybrane

**KUCHOWICZ Z. — Wizerunki niepopolitych niewiast staropolskich.** Łódź 1972

19 sylwetek kobiet polskich wyróżniających się urodą, talentami czy charakterem, których losy lub działalność znalazły trwałe miejsce w historii, m.in. portrety bohaterek wielkich romansów tej epoki: Barbary Radziwiłłówny, Barbary Giżanki, kobiet polityków, np. królowej Ludwiki Marii, wielkich dam pióra.

**ZYLIŃSKA J. — Piastówny i żony Piastów.** Wyd. 3. Wwa 1972

Poczet żon władców piastowskich i księżniczek Piastównien otwiera na polu legendarna założycielka dynastii, Rzepka-Rzepicha, jedną z ostatnich prezentowanych postaci jest wybitna w dziejach Węgier królowa Elżbieta, siostra Kazimierza Wielkiego i babka królowej polskiej, Jadwigi.

**KLUBÓWNA A. — Królowa Jadwiga.** Wwa 1971

Autorka, wykorzystując wyniki najważniejszych badań naukowych, przedstawia postać królowej Jadwigi, zapoznaje czytelnika z ówczesnymi problemami historycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi.

**KOSMAN M. — Królowa Bona.** Wwa 1971

Popularna monografia królowej Bony, żony Zygmunta Starego.

**BOGUCKA M. — Barbara Radziwiłłówna.** W: Zyciorysy historyczne, literackie i



legendarne pod red. Z. Stefanowskiej i J. Tazbira. Wwa 1984 s. 67-89

Legenda o Barbarze Radziwiłówny była i jest niezwykle kapryśna (...) Każda epoka tworzy ją na nowo, każdy twórca budował wizję, niewiele najczęściej mającą wspólnego z prawdziwą, żywą kobietą z połowy XVI w.

**KUCHOWICZ ZBIGNIEW — Barbara Radziwiłówna.** Wyd. 2 Łódź 1978  
Łódzkie.

Próba — zdaniem autora — nowoczesnej biografii Barbary Radziwiłówny. Autor nie kończy żywota Barbary na jej zgonie, lecz przedstawia krótko biografię, legendy w kontekście stanu społeczno-kulturalnego Polski XVI-XX w. Dopiero bowiem w aspekcie biografii „pozagrobowej” — jak określa autor — można ocenić rolę Radziwiłówny w naszych dziejach.

**JASIEINICA P. — Ostatnia z rodu.** Wyd. 3. Wwa 1975

Bohaterką książki wybitnego publicyści i historyka jest Anna Jagiellonka, córka Zygmunta Starego i Bony. Konfrontując legendę z zachowanymi dokumentami, autor daje prawdziwy portret osobowości królowej Anny, której „bigoteria, skromność, zamilowanie do płaczliwych narzekania maskowały dumę, siłę charakteru i wielkie zdolności”.

**ZELEŃSKI-BOY T. — Marysienka Sobieska.** Wyd. 9. Lublin 1983

Studium historyczno-obyczajowe, które ze względu na atrakcyjny temat, specjalny punkt widzenia i doskonały styl stawiane jest na pograniczu literatury pięknej.

**BRANDYS M. — Kłopoty z panią Walewską.** Wyd. 3. Wwa 1974

Zarys biograficzny Marii Walewskiej, bohaterki słynnego romansu Napoleona.

**CIEPIENKO-ZIELIŃSKA D. — Klaudyna z Działyńskich Potocka.** Kraków 1973

Klaudyna Potocka zajmuje poczesne miejsce w gronie zasłużonych Polek XIX w. Autorka ukazuje ją na tle współczesnych jej ludzi i wydarzeń w otoczeniu rodziny i przyjaciół.

**SZCZUBLEWSKI J. — Żywoć Modrzejewskiej.** Wyd. 2. Wwa 1977

Pasjonująca lektura stanowiąca ściśle udokumentowane kalendarium, ukazująca życie Heleny Modrzejewskiej od wczesnego dzieciństwa.

**ZÓLKIEWSKA WANDA — Manusia.** Wwa 1983

Powieść dla dzieci i młodzieży o młodości Marii Skłodowskiej-Curie. Zwraca uwagę czytelnika na patriotyczne wychowanie i ciepło domu rodzinnego.

**KRAWCZUK A. — Kleopatra.** Wyd. 4 popr. i uzup. Wwa 1975

Jest to — według autora — „historyczna relacja ściśle i wiernie podająca to, co przekazały źródła”. Opowieść dotyczy burzliwych

losów ostatniej królowej Egiptu — Kleopatry — na rozbudowanym tle wydarzeń politycznych w Republice i Imperium Rzymskim I w. p.n.e.

**BELLONCI M. — Lukrecja Borgia.** Wyd. 2. Przeł. z wł. B. Sieroszevska. Wwa 1972

Dwutomowa praca historyczna, którą dzięki atrakcyjnemu tematowi i doskonałemu opracowaniu literackiemu czyta się jak najciekawszą powieść. Autorka opowiada o burzliwych dziejach córki papieża Aleksandra VI, Lukrecji Borgia (1480-1519).

**BIDWELL G. — Najcenniejszy klejnot.** Przeł. z rękop. ang. Bidwell. Katowice 1971

Zbeletryzowana biografia królowej Anglii Elżbiety I (1533-1603) ukazuje jej życie przed wstąpieniem na tron oraz lata długiego panowania, jej rządy, stopniowe i konsekwentne wprowadzanie przez nią zasad nowego systemu polityki wewnętrznej i zagranicznej.

**NEALE J. E. — Elżbieta I.** Przeł. Henryk Krzeczkowski. Wwa 1981

Biografia królowej Anglii i Irlandii Elżbiety I (1533-1603) ukazuje jej życie z okresu przed wstąpieniem na tron oraz lata długiego panowania. Autor prezentuje motywy postępowania królowej w życiu osobistym i w sprawach państwowych.

**ZWEIG S. — Maria Stuart.** Wyd. 5. Wwa 1971

Owiana legendą i tylekroć opiewana w literaturze postać królowej Francji i Szkocji, uchwyciona w całej tragicznej wielkości oraz psychologicznym bogactwie ludzkich zalet, namiętności i wad, a ukazana na tle życia politycznego Europy XVI w.

**ZWEIG S. — Maria Antonina.** Z niem. przeł. Zofia Petersowa. Katowice 1984

Książka ukazuje życie Marii Antoniny jako jaskrawy dowód okrucieństwa losu w stosunku do bezbronnego przeciętnego człowieka, któremu przemocą każe wyrosnąć ponad jego własny ludzki wymiar i możliwości.

**Pamiętniki cesarzowej Katarzyny II przez nią samą spisane.** Z fr. przeł. E. Siemaszkiewicz. Kraków 1984.

Autorka Pamiętników, caryca Katarzyna II, budziła i budzi nadal zainteresowanie. Jej imperialna polityka zagraniczna, której efektem była między innymi utrata niepodległości przez Polskę, rzuca na tę postać w naszej świadomości cień. Jednocześnie niewiele się u nas wie o młodzieńczych latach Katarzyny II, o jej ambicjach i twórczości literackiej.

**KELLER H. — Historia mojego życia.** Przeł. Janina Sujkowska. Wwa 1978

Opowieść autobiograficzna amerykańskiej pisarki, pedagoga i działaczki społecznej, która w 19 miesiącu życia utraciła wzrok, słuch i częściowo możliwość mówienia. Jednak przy pomocy Anny Sullivan ukończyła wyższe studia uzyskując doktorat z filozofii, zdobyła znajomość kilku języków.



## KOBIETA W WALCE

W Polsce kobieta musi być czynna, musi walczyć, musi miłością sięgać za obręb domowego progu i rodziny, musi do wodnie kochać ojczyznę, a wrogów jej nienawidzić

(E. Chojecki —  
z *Alkadar* t. I)

### SUSZYŃSKA-BARTMAN M. — **Nie- święte męczennice.** Wwa 1971

Wspomnienia Marii Suszyńskiej-Bartmanowej — bardzo osobiste — są jedną z tych książek, które dokumentują wojenno-okupacyjne losy przeciętnej Polki.

### **Kobieta w walce.** Praca zbior. pod red. J. Nadzieja. Wwa 1970

Książka poświęcona pamięci bohaterkich Polek, które walczyły o wolność ojczyzny w latach II wojny światowej, powstała w wyniku konkursu ogłoszonego w r. 1967. Zawiera wybór 23 najciekawszych wspomnień pisanych przez kobiety o kobietach.

### **Ponad ludzką miarę. Wspomnienia ope- rowanych w Ravensbrück.** Wyd. 2. Wwa 1969

Wspomnienia dwudziestu polskich więźniarek z Ravensbrück, na których hitlerowscy lekarze dokonywali w okresie od 1 sierpnia 1942 do 16 sierpnia 1943 r. doświadczalnych operacji nóg. Ofiary zbrodniczych eksperymentów, kobiety zwane w obozie „królikami”, opisują nieludzkie cierpienia, jakie stały się ich udziałem.

### JAŻWIEC J. — **Portret łączniczki.** Wwa 1973

Biografia Heleny Plotnickiej ukazuje jej trud i odwagę przy organizowaniu, kosztem wielkich wyrzeczeń osobistych, pomocy dla więźniów Oświęcimia, prowadzonej przez 3 lata aż do aresztowania przez hitlerowców. Śmierć z wycieńczenia i głodu przerwała życie „Jednej z najwspanialszych kobiet ostatniej wojny”.

### KRAHELSKA J. — **Opowieść o zwy- czajnej dziewczynie.** Wwa 1972

Opowieść o Krystynie Kraheleskiej (1914—1944), harcerce, dziewczynie, która przed wojną posłużyła rzeźbiarce, L. Nitschowej, jako model do posągu Syreny, poetce, uczestnicze walki podziemnej w latach okupacji, poległej w powstaniu warszawskim.

### DRZEWIECKA S. — **Szłyśmy znad Oki.** Wwa 1965

Książka o udziale kobiet w walkach na szlaku bojowym od Lenino do Berlina oddaje atmosferę panującą w Batalionie im. E. Plater, ukazuje ambicję, odwagę i bohaterstwo młodych kobiet, przypomina wspólnie przeżywaną smutki i radości.

### **By nie odeszły w mrok zapomnienia.** Wwa 1976

Usystematyzowane w pięciu częściach problemowych materiały historyczne z zorganizowanej w Warszawie w dniach 26-27 kwietnia 1971 r. sesji popularnonaukowej, poświęconej udziałowi kobiet w II wojnie światowej.

### CERGOWSKA G. — **Matki partyzantów.** Wwa 1974

20 sylwetek wiejskich kobiet, których patriotyczna postawa sprzyjała czynnemu uczestnictwu młodzieży w walce z okupantem. Opisując trudne, pełne trosk i pracy życie tych wielodzietnych najczęściej matek, autorka podkreśla ich hart ducha, zaradność, zdolność do wyrzeczeń i poświęceń.

### **Wanda Wasilewska we wspomnieniach.** Wybór, wstęp i opracowanie E. Syzdek. Wwa 1982 Książka i Wiedza.

Wspomnienia na temat drogi życiowej Wasilewskiej, drogi, która konsekwentnie prowadziła ją na rewolucyjne pozycje i pozwoliła na odegranie w historii znaczącej roli. Obszerne wstęp biograficzny.

## KOBIETY — DZIAŁACZKI SPOŁECZNE I PATRIOTYCZNE

Wszędzie można ojczyźnie  
zostać pożytecznym  
Czy to pod wiejską strzechą,  
Czy w mieście stołecznym.

(J.N. Kamiński —  
*Zabobon czyli Krakowiaczy i górale*)

### WAWRZYKOWSKA-WIERCIOCHOWA D. — **Emilia Szczaniecka.** Wwa 1970.

Biografia arystokratki z Poznańskiego (1822—1896), która wslawiła się wszechstronną działalnością społeczną i patriotyczną, wypełniając swe życie ofiarną opieką nad uczestnikami powstań opolskich oraz pomocą dla środowisk emigracyjnych.

### BIDWELL G. — **Bunt długich spódnic.** Przekł. z rękopisu ang. A. Bidwell. Kato- wice 1972

Biograficzna pozycja ukazująca życie i działalność Emeliny Pankhurst, założycielki i przywódczyni ruchu sufrażystek w Anglii, jest jednocześnie fascynującą historią walki o równouprawnienie szerokich warstw społecznych, o prawo wyborcze kobiet.

### WAWRZYKOWSKA-WIERCIOCHOWA D. — **Z umiłowania.** Lublin 1973

Bohaterka książki — Wanda z Wolskich Umińska to znana niegdyś działaczka społeczna, która przez kilkadziesiąt lat opiekowała się więźniami politycznymi, spiskowcami, powstańcami 1863 r., a także krzewicielka oświaty wśród ludu.

### MORTKOWICZ-OLCZAKOWA H. — **Panna Stefania.** Wwa 1961

Pełne uczucia podziwu i przywiązania wspomnienie byłej uczennicy o wybitnej nauczycielce, oddanej całym sercem pracy oświatowej i spo-



lecznej. Autorka podaje wiele szczegółów biograficznych, ukazuje walkę Stefani Sempołowskiej o szkołę polską w latach zaborów, troskę o wychowanie młodzieży w duchu postępowym, demokratycznym.

**SINIELNIKOWA K., WOROBJOWA O. — Córki Marksa. Wwa 1964**

Przedstawione biografie Jenny Marks oraz dwu młodszych sióstr — Laury i Eleonory przypominają rewolucyjną pracę, której się wszystkie poświęciły.

**KOPYTOWSKA I. — Szalona dziewczyna. Wwa 1965**

Obraz życia wychowanej w dobrobycie młodej dziewczyny, która nie waha się poświęcić wszystkich swych sił działalności społeczno-politycznej.

**KOĆIOWA R. — Irena Kosmowska. Wwa 1960**

Tom poświęcony pamięci gorącej patriotki, wybitnej działaczki ruchu ludowego, niezmordowanej pracownicy oświatowej (1879-1945).

**OŻÓG A. — Życie trudne i szczęśliwe. O Nadzieje Krupskiej. Wwa 1971**

Książka poświęcona żonie Lenina, radzieckiej działaczce oświaty i kultury.

**KOZŁOWSKI W. — Pola zakwitną makami. Wwa 1970**

Książka biograficzna poświęcona Zofii Jaroszewicz (1921-1944) — młodzieżowej działaczce konspiracyjnej w latach okupacji, niezwykle wrażliwej dziewczyny, autorki licznych wierszy, odważnej bojowniczką o wolność i sprawiedliwość.

### KOBIETA MATKA

O matko i żono,  
Nici na nasze tkactwo snuje twe wrzeciono,  
W radości tyś nam żaglem, w cierpieniu  
kotwicą,  
Z potopu liść nadziei niesiesz gołębico!

(K. Ujejski —  
Do kobiety)

Nie masz wdzięczności żadnej, co by w cnoście  
Zasługom matek równo wystarczia

(St. Lubomirski —  
Tobiasz wyzwolony p IV)

**FORNALSKA M. — Pamiętnik matki. Wyd. 3. Wwa 1973**

Wspomnienia matki Małgorzaty Fornalskiej — relacja kobiety z ludu, która za cenę ogromnych wyrzeczeń, w najtrudniejszych warunkach materialnych kształciła sześcioro dzieci, mężnie znosiła straty najbliższych. Nieznani ludzie nazywali ją słowem najbardziej ciepłym i intymnym — Matko.

**SŁOWACKI J. — Do matki. W: Słowacki J. — Dzieła wybrane t. 1. Wyd. VII. Wwa 1969 s. 59**

**BRONIEWSKI W. — Matce. W: Broniewski W. — Wiersze i poematy. Wwa 1972 s. 297**

**RÓŻEWICZ T. — Matka. W: Różewicz T. — Poezje zebrane. Wrocław 1976 s. 393**

**JESIENIN S. — List do matki. W: Jesienin S. — Poezje. Wwa 1975 s. 157**

**GALCZYŃSKI K.I. — Spotkanie z matką. W: Galczyński K.I. — Poezje. Wyd. 4. Wwa 1966 s. 181**

**NOWAK T. — U mojej matki. W: Nowak T. — Wiersze wybrane. Wwa 1978 s. 58**

**STAFF L. — Matka W: Staff L. — Poezje zebrane t. II Wyd. 3. Wwa 1967 s. 889**

**CZECHOWICZ J. — O matce. W: Czechowicz J. — Wybór poezji Wyd. 2 uzup. Wrocław 1985 s. 66**

### KOBIETA W LITERATURZE PIĘKNEJ

**SZENIC STANISŁAW. — Królewskie kariery warszawianek. Wyd. 2. Warszawa 1971**

**KOLIŃSKA K. — Damy czarne i białe. Warszawa 1972**

**DACKIEWICZ J. — Paryż zdradzony, czyli Izabela Czartoryska. Wyd. 2. Lublin 1975**

**MUSZYŃSKA-HOFFMANOWA H. — O paniach z krainy szczęścia. Łódź 1972**  
**MUSZYŃSKA-HOFFMANOWA H. — Kochałam księcia Józefa. Wyd. 2. Warszawa 1974**

**KUCZYŃSKI S. — Litwin i Andegawka. Wyd. 2. poszerz. Warszawa 1977**

**ŻYLIŃSKA J. — Złota Włócznia. Wyd. 4. Warszawa 1976**

**LUDWIG E. — Kleopatra. Z niem. przeł. E. Sicińska. Warszawa 1973**

**ZAPOLSKA G. — Kaśka Kariatyda. Wyd. 5. Kraków 1977**

**ZAPOLSKA G. — Moralność pani Dulskiej. Wyd. 13. Warszawa 1973**

**ORZESZKOWA E. — Panna Antonina. Warszawa 1952**

**ORZESZKOWA E. — Marta. Wyd. 12. Warszawa 1973**

**ORZESZKOWA E. — Pamiętnik Wacławy. Wyd. 3. Łódź 1975**

**PAUSZER — KLONOWSKA G. — Pani na Puławach. Wyd. 2. Wwa 1980**

**NAŁKOWSKA Z. — Romans Teresy Kennert. Wyd. 9. Warszawa 1974**

**KRASZEWSKI J.I. — Infantka. Wyd. 2. Warszawa 1972**

**FLAUBERT G. — Pani Bovary. Przeł. z fr. A. Micińska. Wyd. 6. Warszawa 1976**

**PRUS B. — Emancypantki. Wyd. 12. Warszawa 1976**

**DUNCAN I. — Moje życie. Wyd. 3. (z j. angielskiego przeł. Karol Bunsch). Kraków 1982**

**Kufer Kasyldy, czyli wspomnienia z lat dziewczęcych. Wyboru pamiętników XVIII-XIX w. dokonały D. Stępniewska i B. Walczyna. Wwa 1983**

**RIMKEVICIUS — Kobieta. W: Kobieta i inne nowele literackie. Łódź 1975**



Kobieta, królowo, szatanie, aniele,  
Motylu, głazie, kwiecie (...)  
Niepoznana, niepojęta  
Odmienna i jednakowa,  
I słaba, i nieugięta,  
Niewolnica i królowa.  
(J.I. Kraszewski  
— Kobieta)

Z kobietą nie ma zartu!...  
W miłości czy wgniewie,  
Co myśli nikt nie zgadnie,  
Co robi, nikt nie wie.  
(A. Fredro —  
Wychowanka)

Kobieta! puchu marny! ty wietrzna istoto!  
Postaci twojej zazdroszczą anieli...  
(A. Mickiewicz —  
Dziady cz. IV)

Może indziej „puch marny”,  
u nas tyś aniołem,  
Dusza twoja dusz naszych  
lepszą jest połową.  
Korona naszych zasług  
nad twoim łni czołem.  
(K. Ujejski —  
Do kobiety)

Ta jedyna. Aforyzmy, powiedzonka i przysłowia o kobiecie. Wyboru dokonał K.R. Szymański. Wwa 1986 Inst. Wydaw. Zw. Zawod.

SZYMBORSKA W. — **Kobiety Rubensa**. W: Szyborska W. — Poezje. Wyd. 2. Warszawa 1977 s. 80

GROCHOWIAK S. — **Portretowanie umarłej**. W: Grochowiak S. — Poezje. Warszawa 1980 s. 38

BOROWSKI T. — **Żony nasze**. W: Borowski T. — Poezje. Wyd. 2. Warszawa 1974 s. 157

**Imiona Kobiet**.....”.....”.....” s. 156  
KRASIŃSKI Z. — **Jeśli mi kiedy**, W: Krasiński Z. — Wiersze, poematy, dramaty. Warszawa 1980 s. 8  
PRZERWA-TETMAJER K. — **A kiedy będziesz...** W: Poezja polska. Antologia t. II. Warszawa 1973 s. 25  
MICKIEWICZ A. — **Do matki Polki**. W: Poezja polska. Antologia t. I. Warszawa 1973 s. 285  
— **Do M...** W: Mickiewicz A. — Dzieła wszystkie t. I. cz. 1. Wrocław 1971 s. 101  
— **Do D.D.** — W: Mickiewicz A. — Dzieła wszystkie t. I. cz. 2. Wrocław 1972 s. 37

— **Do...** — tamże s. 10  
SŁOWACKI J. — **Rozłączenie**. W: Poezja polska. Antologia t. I. Warszawa 1973 s. 326

TUWIM J. — **Kobiecie**. W: Tuwim J. — Poezje wybrane. Warszawa 1977 s. 144  
ASNYK A. — **Fiolki**. W: Asnyk A. — Wiersze wybrane. Warszawa 1973 s. 52

GOETHE J.W. — **Bądź z pobłażaniem...** W: Goethe J.W. — Poezje wybrane. Warszawa 1970 s. 114  
HEINE H. — **Kobieta**. W: Heine H. — Poezje wybrane. Wrocław 1951 s. 175

— **Nieznajoma** tamże s. 178  
PETRARCA F. — **Sonet do Laury**. Wybór, przekład z wł. Jalu Kurek. Wyd. 3. Kraków 1975

PUSZKIN A. — **Do Greczynki. Dziewczyna**. W: Puszkina A. — wybór wierszy. Wrocław 1982

Tematyka wystawy oczywiście nie jest wyczerpana. Literaturę podano jedynie wybiórczo. Adnotację treściową do książki ułożono w gablocie obok danego wydawnictwa, wiersze — w postaci odbitek kserograficznych.

## OPINIE • REFLEKSJE • KOMENTARZE • OPINIE • REFLEKSJE

**PROF. JADWIGA KOŁODZIEJSKA** — kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa  
Ostatnio wiele się u nas mówi o informacji, buduje się nawet jakieś systemy informacyjne, zachęca biblioteki do rozwijania usług informacyjnych, ale wszystko to wymyślają bibliotekarze i pracownicy informacji naukowej, którzy czerpią wzory z krajów rozwiniętych gospodarczo. Są przecież nawet takie kraje, jak np. Wielka Brytania, gdzie biblioteki publiczne przejęły już informację techniczną. Korzyść z tego jest bezsporna: pewnych rzeczy się nie dubluje, natomiast w jednej bibliotece można skumulować środki finansowe. I to się oplaca. U nas jest jeszcze do tego bardzo daleko. W dalszym ciągu funkcjonują podziały na biblioteki szkolne, publiczne, fachowe itp. Podziały resortowe są tak silne, że gdyby na przykład pani zaproponowała: zróbmy w Opolu

jeden system informacyjny między bibliotekami, a więc zróbmy jeden katalog, skomputeryzujemy go, połączmy się z instytucjami i przedsiębiorstwami, które mogą z tego korzystać, to okazałoby się, że jest to niemożliwe. I to z bardzo prostej przyczyny. Całe nasze życie gospodarcze, kulturalne i oświatowe zostało tak podzielone przez głównych księgowych, że nie ma sposobu stworzenia na przykład jednego budżetu po to, by stworzyć taki skomputeryzowany system informacyjny dla Opola. W konsekwencji mamy do czynienia z ogromnym marnotrawstwem środków, bardzo dużo rzeczy się dubluje, każda biblioteka pracuje na własny rachunek, obsługuje własne środowisko i uważa, że wszystko jest w porządku.

W wywiadzie dla „Trybuny Opolskiej” (nr 113/87)



# Z polszczyzną za pan brat (konkurs czytelnicy)

Warunkiem właściwego funkcjonowania każdego społeczeństwa jest wymiana myśli między ludźmi, a podstawowym środkiem porozumiewania się jest język, bezcenne dobro kultury narodowej. Wszyscy mamy obowiązek nie tylko przechowywać jego piękno odziedziczone po minionych wiekach, ale również wzbogacać go i doskonalić.

Coraz częściej odzywają się głosy piętnujące „zachwaszczanie” naszego języka i nieumiejętność posługiwania się nim w mowie i w piśmie. Wprawdzie na rynku księgarskim pojawia się coraz więcej publikacji o charakterze poradnikowym, ale budzą one zainteresowanie tylko nielicznej grupy osób, a już najmniej zainteresowana jest nimi młodzież.

Spróbujmy trochę ten „przedmiot” codziennego użytku, jakim jest nasz język ojczysty, przybliżyć młodzieży i pozyskać wśród niej zwolenników poprawnej polszczyzny.

## UWAGI METODYCZNE

Konkurs jest przeznaczony dla uczniów klas V i VI szkoły podstawowej. Część poleceń podaje się w formie ustnej, część w formie pisemnej. W konkursie można wykorzystać wszystkie pytania lub wybrać takie, które zdaniem prowadzącego są odpowiednie dla określonego wieku czytelników. Pytania trudne można po prostu pominąć. Udział w konkursie ma być dla czytelnika przede wszystkim wyzwaniem; jeżeli poza tym wzbogaci on swoją wiedzę, oznaczać to będzie, że konkurs spełnił zadanie.

### Pytania ustne

● Jaka jest różnica między głoską a literą?

Istotna. Litera jest to znak graficzny. Głoska jest to najmniejszy element językowy. Tę samą głoskę mogą w różnych językach wyrażać różne litery.

● Wiadomo, że nieco inaczej wysławiamy się będąc w sytuacji oficjalnej, np. na lekcji, a inaczej w gronie kolegów. Dla jakiego środowiska charakterystyczne jest używanie następujących zwrotów:

1. lufa, belfer, odwalić,

2. docisnąć do dechy, lewy kurs, wyciągnąć setkę?

1 — wyrazy z gwary uczniowskiej, 2 — słownictwo szoferów (kierowców).

● Gdzie pada akcent w języku polskim? I czy jest stały?

Zasadniczo w polszczyźnie akcent jest stały i pada na przedostatnią sylabę wyrazu.

● Każde z podanych niżej zdań zawiera jakiś błąd składniowy. Twoim zadaniem jest przekształcenie tych zdań tak, aby były one poprawne:

— Brat Jarka pracuje na fabryce.

— Czy można dosypać cukier do cukiernicy?

Powinno być:

Brat Jarka pracuje w fabryce,

Czy można dosypać cukru do cukiernicy?

● Znajdź błędy w następujących zdaniach:

Jesień możemy rozpoznać przede wszystkim po pogodach.

— Szkoły i leczenia były płatne.

Błędem w tych zdaniach jest używanie w liczbie mnogiej rzeczowników występujących tylko w liczbie pojedynczej (pogoda, leczenie).

● Pewien uczeń napisał w swoim życiorysie takie zdanie:

— Mając 5 lat, rodzice wyjechali do Krakowa (czy zdanie to jest poprawne)?

Zdanie powinno brzmieć: Mając 5 lat, wyjechałem z rodzicami do Krakowa. Podmiotem zdania jest wyraz „rodzice”, zatem imiesłów „mając” nie może się do nich odnosić, ponieważ gdy mieli po 5 lat, nie mogli być rodzicami.

● Podaj nazwę zawodów:

— stawia piec...

— pisze wiersze...

— naprawia krany...

— występuje w teatrze...

— naprawia okulary...

Zdun, poeta, hydraulik, aktor, optyk.

● Wskaż błędy językowe z zdań: — Około dwieście osób obejrzało wczoraj spektakl.

— Juliusz Słowacki należy do jednego z największych poetów polskich.

Powinno być... około dwustu, ... jest jednym z największych poetów polskich.

● Czy staranna wymowa „ę” na końcu wyrazów jest poprawa?

Nie. Na końcu wyrazu nie wymawia się „ę” jako wyraźnej samogłoski nosowej. Nosowość należy tylko lekko zaznaczyć, a nie będzie błędem wymawianie „e”.

● Jak piszemy: „Barburka” czy „Barbórka”?

Na ten temat co roku przed 4 grudnia wybuchają spory. Część prasy pisze Barburka, inni stosują pisownię z „ó”. Właściwsza jest forma z „ó”.

● Podaj nazwisko wybitnego, niezjącego już językoznawcy, twórcy 11-tomowego Słownika Języka Polskiego oraz autora telewizyjnych pogadanek o języku. Dla ułatwienia podajemy imię — Witold. Witold Doroszewski.



● Co oznacza słowo „bedeker”?

Jest to przewodnik turystyczny, wydany w formie książkowej, przeważnie bogato ilustrowany.

Pytania pisemne

● Zastąp rzeczowniki o znaczeniu szczegółowym rzeczownikami bądź wyrażeniami o znaczeniu ogólnym:

1. gazety, tygodniki, czasopisma,
2. ssaki, ptaki, owady, gady,
3. ławki, stoły, krzesła,
1. prasa, 2: zwierzęta, 3. meble.

● Masz trzy zdania, którym trochę brak sensu. Poprzestawiaj w nich wyrazy i ułóż trzy zdania z sensem.

1. Księgarz zmierzył gruszkę.
2. Doktor zjadł choremu książkę.
3. Chłopiec sprzedał dojrzałą gorączkę.

1. Księgarz sprzedał książkę, 2. Doktor zmierzył choremu gorączkę, 3. Chłopiec zjadł dojrzałą gruszkę.

● Z podanych 9 nazw zwierząt wypisz tylko nazwy ptaków — bażant, bąk, labędź, pszczoła, chrabąszcz, jastrząb, gęś, mrówka, mysikrólik.

Bażant, labędź, jastrząb, gęś, mysikrólik.

● Napisz w kolejności alfabetycznej słowa: tramwaj, tłuszcz, tęcza, torba, teczka.

Teczka, tęcza, tłuszcz, torba, tramwaj.

● Uzupełnij zdanie odpowiednim wyrazem:

1. Album na znaczki nazywa się...
2. Placówka dyplomatyczna najwyższego stopnia nazywa się...
3. Huk towarzyszący wybuchowi nazywa się...

Klaser, ambasada, detonacja.

● Czy potrafisz rozstrzygnąć, która z poniższych form czasownikowych jest poprawna? Podkreśl poprawną.

— wykonuję — wykonuję — wykonuję

Poprawna jest forma „wykonuję”, a także rzadziej używana forma „wykonuję”.

● Błąd słownikowy polega na użyciu wyrazu w niewłaściwym znaczeniu. Znajdź ten błąd w podanym niżej zdaniu:

Mój kolega jest zapalczywym czytelnikiem książek.

Wyraz „zapalczywy” oznacza impulsywny, został użyty niewłaściwie. Powinno być: zapamiętały, namiętny lub zapalony.

● Znajdź błąd językowy w zdaniu: Niestety, patrząc na film zepsuł się telewizor. Poprawnie: Niestety, gdy oglądaliśmy film, zepsuł się telewizor.

● Napisz, jak nazywa się:

— pasek zakładany psu na szyję...

— osoba zapowiadająca program na występach estradowych...

— ten, kto bezmyślnie niszczy mienie społeczne...

— szyby okienne w kościołach złożone z kolorowych szkielec...

Obroza, konferansjer, wandal, witraż.

● Jaki słownik objaśnia pochodzenie wyrazów?

Słownik etymologiczny.

Co to są synonimy? Podaj przykłady: medytacja — ..., okręt — ..., dobrze — ..., szybko — ...

Synonimy są to wyrazy bliskoznaczne:

Medytacja — rozmyślanie; okręt — statek; dobrze — znakomicie, wspaniale, pysznie, świetnie; szybko — prędko, błyskawicznie, pośpieszenie.

● Przepisz wyrazy dodając przeczenie „nie”.

dobry, lubię, pisząc, śmiało, trzeba, wolno, pokój, cały, źle, zawsze.

niedobry, nie lubię, nie pisząc, nieśmiało, nie trzeba, nie wolno, niepokój, niecały, nieźle, nie zawsze.

KSIĄŻKI, KTÓRE MOŻNA WYKORZYSTAĆ PRZY OPRACOWANIU KONKURSU

ARCTOWA IRENA. Razem czy osobno. Zasady pisowni łącznej i rozdzielczej ze słownikiem. — Warszawa, 1983.

CIENKOWSKI WITOLD PAWEŁ. Język dla wszystkich. — Warszawa, 1978.

GAWDZIK WITOLD. Gramatyka na wesoło. — Warszawa, 1968.

KLEBANOWSKA BARBARA, KOCHAŃSKI WITOLD. O dobrej i złej polszczyźnie. — Warszawa, 1985.

KRAM JERZY. Gawędy o żywym słowie. — Warszawa, 1976.

MALCZEWSKI JAN. Szkolny słownik terminów nauki o języku. — Warszawa, 1980.

MARKOWSKI ANDRZEJ. 500 zagadek o języku polskim. — Warszawa, 1975.

NAGAJOWA MARIA. Słowo do słowa. Poradnik językowy dla uczniów wyższych klas szkoły podstawowej. — Warszawa, 1982.

NALEPIŃSKA MARIA. Jak mówić i pisać poprawnie. — Warszawa, 1980.

PISAREK WALERY. Słowa między ludźmi. — Warszawa 1986.

PISAREK WALERY. Słownik języka niby-polskiego, czyli błędy językowe w prasie. — Wrocław, 1978.

POLAŃSKI EDWARD. Słownictwo uczniów. Problemy, badania, wnioski — Warszawa, 1982.

PRZYŁUBSKA EWA, PRZYŁUBSKI FELKS. Język polski na co dzień. — Warszawa, 1983.

Słownik poprawnej polszczyzny PWN. Red. nac. Witold Doroszewski. — Warszawa, 1980.

Opracowała IRENA LEWICKA



# Baśnie i legendy niemieckie

Spotkanie przeznaczone jest dla czytelników w wieku 11-12 lat, czas trwania — 45 min.

Ponieważ dla baśni i legend niemieckich charakterystyczna jest twórczość braci Grimmów, na spotkaniu można do opowiadania lub czytania wykorzystać ich baśnie zawarte w zbiorze wydanym przez „Naszą Księgarnię” w r. 1982 (Jakub i Wilhelm Grimm — *Baśnie*):

*O wilku i siedmiu kozłatkach* (s. 46),

*Domek w lesie* (s. 97),

*O dwóch braciach* (s. 113).

### Pogadanka wstępna

W naszych baśniowych wędrówkach przemierzaliśmy już wiele krajów. Dziś odwiedzimy naszych rówieśników i przyjaciół w Niemczech. Wasi niemieccy koledzy znają wiele baśni i legend, które powstały w dawnych czasach. W Niemczech największym powodzeniem cieszą się baśnie, których autorami są dwaj bracia — Jakub i Wilhelm Grimmowie.

Baśnie, które napisali, rozpowszechniły się szeroko — znane są nie tylko w Niemczech, ale prawie na całym świecie. Jedne są bardziej lubiane i chętniej czytane, jak

np. o *Tomciu Paluchu*, o *Kopciuszku*, innej mniej, ale bracia Grimm napisali także baśnie, które są mniej znane. Te baśnie, mniej znane, opowiem Wam dzisiaj.

Większość baśni, które napisali, bracia Grimm, oparta jest na wierzeniach i tradycjach ludowych. Występują więc w ich baśniach wróżki, czarownice, zwierzęta, są także w zbiorze różne opowiadki, legendy.

Na początek posłuchajcie baśni, której bohaterami są zwierzęta.

*O wilku i siedmiu kozłatkach*

Kolejną bajką, jaką Wam przedstawię, będzie baśń, z której dowiedziecie się, że dobroć i uczciwość zawsze jest nagradzana.

*Domek w lesie*

Na zakończenie posłuchajcie baśni

*O dwóch braciach*.

Na zakończenie dzisiejszego spotkania wykonajcie ilustracje do wysłuchanych przez Was bajek. Najładniejsze zamieścimy w naszym albumie, który towarzyszy nam w baśniowych wędrówkach. Pozostałe rysunki wykorzystamy do urządzenia wystawy Waszych prac.

STANISŁAWA NIEDZIELA

## STANISŁAW KONDEK

# Bibliotekarskie lektury

Problemy informacji naukowej jako przedmiotu badań oraz działalności praktycznej w swej polskiej wersji przyjmowane są w środowisku bibliotekarskim ze sceptycyzmem. Rezerwa bibliotekarzy do lansowanego modelu informacji naukowej zaznaczyła się wyraźnie między innymi w polemice pomiędzy czasopismami „Bibliotekarz” i „Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji”<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> S. Kubów: „O nową ustawę o bibliotekach. „Bibliotekarz” 1982 nr 4; *Informacja naukowa i techniczna w bibliotekach. Dyskusja w Redakcji*. „Bibliotekarz” 1983 nr 6; M. Derentowicz: *Krok do przodu, trzy wstecz. Nad lekturą „Bibliotekarza”*. Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji” 1983 nr 1.

A oto opinia tych, którzy chcą zrealizować swoje potrzeby informacyjne w polskich warunkach, wyrażona przez Wacława Kasprzaka w miesięczniku „Odra” (chyba obecnie najlepiej redagowanym czasopiśmie społeczno-kulturalnym):

Rozważmy pewien fikcyjny, jednak istotny przykład. Przypuśćmy, że chcemy w kraju rozwiązać problem informacji naukowej i technicznej... Instytucjonalista sprawdzi najpierw, kto za działalność w tym zakresie odpowiada, i jeśli nie ma takiej jednostki, to ją powoła. U nas na szczęście ten zabieg byłby zbyteczny, istnieje bowiem CINTE. Zażąda się wobec tego od CINTY, by usługi w odpowiednim poziomie świadczyło. Dla instytucji jest to doskonała gratka, zaprojektuje całą sieć jednostek, zażąda środków..., powoła radę, najlepiej składającą się ze znanych i szacowanych uczonych (nie specjalistów od tego typu usług)...

Jest też inny wariant rozwiązania, bo skoro instytucja za to odpowiedzialna dotąd z właściwymi usługami sobie nie radziła, to małe jest prawdopodobieństwo, że zrobi to w przyszłości. Może więc lepiej poszukać kilku specjalistów [...] Nie inwestować w sprzęt, zacząć od kupienia dostępnych na świecie systemów informatycznych (i tak trzeba będzie to zrobić), pod-



isać umowę na ich eksploatację z którąkolwiek dobrą biblioteką, może nawet uniwersytecką, i wysyłać wydruki klientom, środki na inwestycje przeznaczyć na niezbyt kosztowny, ale konieczny zabieg połączenia maszyn cyfrowych w większych ośrodkach naukowych i przemysłowych w sieć komputerową, dzięki której „klient” informacje uzyska w bliskiej przyszłości od ręki. Znam wiele rozwiązań w tym zakresie nawet w bardzo bogatych krajach, których nie było stać na budowę systemów instytucjonalnych<sup>2</sup>.

Nie lepsza sytuacja panuje w teoretycznej warstwie informacji naukowej. Anna Sitarska stwierdza w polskim modelu badań nad informacją naukową skupianie się na technicznych aspektach przekazu informacji, szukanie analogii w zjawiskach świata przyrody i usilne dążenie do formalizacji języka, niemal zupełny brak polskich oryginalnych prac z zakresu informacji oraz opóźniony i ograniczony dopływ światowej myśli naukowej z tej dziedziny<sup>3</sup>.

Źródeł bibliotekarskiego sceptycyzmu upatrywać także należy w pewnych zjawiskach, które przyniósł rok 1950. Powstanie Głównego Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej zbiegło się z nieprzychylnym traktowaniem dziedzin bibliograficznych. Zlikwidowano Państwowy Instytut Książki, a bibliologię uznano za „przejaw rozkładu burżuazyjnej nauki”. Zanegowano nawet samodzielność bibliografii jako dziedziny, sprowadzając ją do metody prezentacji piśmiennictwa. Ówczesny dyrektor Bibliotek Narodowej pisał: „... prace bibliograficzne winni wykonywać nie ludzie, których jedyną specjalnością jest bibliografia, lecz wyszkoleni bibliograficznie specjaliści poszczególnych dziedzin. Rozwój — należy oczekiwać — pójdzie po tej właśnie linii<sup>4</sup>”.

Tenże autor wątpił w istnienie przedmiotu bibliografii twierdząc, że nawet opis bibliograficzny może być różny, w zależności od dziedziny, jakiej dotyczy opisywane piśmiennictwo.

Zdecydowane odżegnywanie się od jakichkolwiek związków z bibliografią i bibliotekoznawstwem dość długo pokutowało w polskiej informacji naukowej, przybierając czasem karykaturalne postaci, szczególnie w nazewnictwie (np. opis dokumentacyjny miał być czymś odmiennym od opisu bibliograficznego). Prozę bibliograficzną usiłowano zastąpić poezją informacyjną.

Dopiero od niedawna wszystkie te dyscypliny poczęło na gruncie polskim jed-

noczyć postrzeganie działalności informacyjnej, bibliotekarskiej, bibliograficznej w kontekście procesów komunikacji społecznej. Za granicą związek między tymi dyscyplinami był oczywisty od początku.

Zarysowane powyżej uwarunkowania sprawiły, że książkę

BARBARY SORDYLOWEJ

**Informacja naukowa w Polsce.  
Problemy teoretyczne, źródła,  
organizacja.**

(Wrocław: Zakład Narodowy im.  
Ossolińskich 1987 — 1750 egz. —  
320 zł)

będącą próbą syntezy problematyki informacyjnej należy przyjąć z dużym zainteresowaniem. Ambicją autorki jest „zarysowanie wieloaspektowej problematyki informacji naukowej w Polsce z uwzględnieniem uwarunkowań społecznych oraz ściślej — organizacyjno-naukowych”. Zakreślenie tak szerokiego pola badawczego musiało w efekcie przynieść encyklopedyczny przegląd niektórych problemów, bez głębszej analizy istniejącej rzeczywistości.

Stwierdzając nieustabilizowany status informacji naukowej jako dyscypliny i działalności praktycznej oraz jej chimeryczny aparat pojęciowo-terminologiczny, Barbara Sordylova stara się sformułować pewną płaszczyznę jednoczącą całość problematyki.

W teoretycznej części rozprawy — wyraźnie nie deklarując tego — autorka stara się posługiwać tzw. metodą systemową. Czy robi to konsekwentnie i metodologicznie poprawnie, pozostawiam do rozważenia recenzentom z bardziej specjalistycznych czasopism niż PB.

Podstawowym niedostatkim pracy jest brak analizy pojęcia „informacja” jako pewnej ogólnej kategorii filozoficznej, informacji utrwalonej — dokumentalnej, wreszcie jako informacji o informacji zawartej w komunikatach i jako formach zapisu tych komunikatów. Co prawda rozpatrując informację naukową jako część systemu informacji społecznej, osadza ją autorka w realiach komunikowania się w nauce, ale niewiele z tego wynika. Rozprawa bowiem pozostaje w kręgu postrzegania jedynie aspektów zawężonego ujmowania informacji o dokumentach w ukształtowanych instytucjonalnie i hierarchicznie formach nazywanych „służbą informacji naukowej”.

Z wywodów autorki niedwuznacznie wynika, że główną metodą, którą posługuje się informacja o informacji naukowej, jest metoda bibliograficzna, a więc pewien określony zbiór zasad opracowa-

<sup>2</sup> W. Kasprzak: *Pytania o przyszłość*. „Odra” 1986 nr 6.

<sup>3</sup> A. Sitarska: *Karola Głombiowskiego potyczki z pojęciem informacji*. „Roczniki Biblioteczne” 1984 z. 1/2.

<sup>4</sup> W. Bieńkowski: *O pseudonauce bibliologii i o najpilniejszych zadaniach bibliografii*. Warszawa 1953 s. 39.



nia dokumentów niosących komunikaty, prezentacji informacji zawartych w tych komunikatach i danych o sytuacji informacyjnej. Czymże więc jest bibliografia jako dyscyplina i jaki jest jej stosunek do zaprezentowanego modelu informacji naukowej? Skwitowanie tych wątpliwości twierdzeniem, że informacja naukowa jest najściślej związana z bibliografią i korzysta z jej dorobku, jest tylko sposobem odmowy udzielenia odpowiedzi. Nawet jeśli przyjmiemy, że przedmiotem bibliografii są dokumenty, natomiast przedmiotem informacji naukowej — informacja w tych dokumentach utrwalona — to analiza wytworów działalności bibliograficznej i informacyjnej postawi ten problem jeszcze drastyczniej.

Zresztą sam opis rzeczywistości bibliograficznej ma wiele niejasności i potknięć. Niewystarczająco jest np. przedstawiona problematyka bibliografii narodowych, określonych jako „oficjalne środki przekazu informacji”. Zupełnie nie zauważone zostają zadania bibliografii narodowych jako urzędowych rejestracji publikacji do celów kontrolno-statystycznych. Są bowiem kraje, w których bieżącej bibliografii narodowej oficjalnej nie ma: można tylko mówić, że jakiś wytwór bibliograficzny spełnia rolę bibliografii narodowej bieżącej. Istotą bieżących bibliografii narodowych nie jest z pewnością owa „oficjalność”, ale to, że podają autorytatywne i pełne opisy dokumentów wydanych na terenie danego państwa.

Także termin „opis prymarny” jest zdefiniowany niewłaściwie. Prymarność opisu w bieżących bibliografiach narodowych polega na opisanu (zarejestrowaniu) „autorytatywnie” dokumentu, a nie na „opisie opartym na autopsji”. Cechę prymarności posiadają tylko bibliografie narodowe, a nie każdy wytwór bibliograficzny sporządzony z autopsji. Zresztą każda bibliografia powinna być sporządzona na podstawie bezpośredniego oglądu dokumentu, jeśli jest inaczej, zaznacza się opisy przejęte z innych źródeł specjalnymi znakami. Już Józef Andrzej Załuski w swoich pracach bibliograficznych sygnalizował druki, których nie widział. Także niezadowolająco wyjaśniony jest termin „opis bibliograficzny”.

Otrzymaliśmy określenie opisu (s. 74) jako formy informacji o dokumencie, która to forma wchodzi w skład dokumentów bardziej złożonych i rozbudowanych. Nie wiem, czy opis bibliograficzny jest formą, natomiast sądzę, że jest to zespół (zbiór) informacji o dokumencie, służących jego identyfikacji, oraz danych interpretujących i uzupełniających te informacje. Zastrzeżenia także budzi definicja zestawień bibliograficznych — czy wytwory takie istnieją i co je odróżnia od spisów bibliograficznych i zestawień

tematycznych? opracowań dokumentacyjnych? Terminy i pojęcia przeniesione z praktyki ośrodków inte należało jednak porównać ze stosowanymi w działalności bibliograficznej. Tego rodzaju usterek jest znacznie więcej, np. określenie „szeregowania” jako układu materiałów bibliograficznych (s. 90), użycie pojęcia „zakres rzeczowy”, a przecież zawsze zakres jest rzeczowy. Także w prezentacji stanu bibliografii bieżącej w poszczególnych krajach występują nieścisłości. Omawiając np. tę problematykę w ZSRR, autorka zdaje się nie pamiętać o tym, że we wszystkich republikach związkowych i badając dwu autonomicznych istnieją republikańskie izby książki, a zespół bibliografii opracowywanych przez Wszechzwiązkową Izbę Książki zawiera opisy w języku rosyjskim, jeśli nawet dokumenty ukazały się w innych językach. Jednocześnie WIK jest izbą republikańską dla Rosyjskiej SFRR, co być może zakłóca postrzeganie opracowywanych przez nią bibliografii jako pewnego typu bibliografii ponadnarodowych.

Informacja, że „Przewodnik Bibliograficzny” rejestruje tytuły nowo powstałych lub zawieszonych periodyków (s. 96) jest niewłaściwa, bowiem publikacje takie rejestruje „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł”, będąca samoistną wkładką kwartalną do „Przewodnika”, a podany na s. 98 tytuł „Polskiej Bibliografii Wojskowej” szesnaście lat temu został zmieniony.

Wykazane niektóre tylko nieścisłości, błędy i niedopracowania, widziane w perspektywie praktyki bibliograficznej, są konsekwencją, jak się zdaje, przyjętej przez autorkę metody (czy też braku metody) prezentacji problematyki informacji naukowej. Zadania, które autorka nakreśliła we wstępie do pracy, wymagały opisanie stanu zastanego i modelu postulowanego, sformułowania prawideł skutecznej działalności informacyjnej, zakreślenia pola badawczego w warstwie pragmatycznej i teoretycznej; przedstawienia procesów informacyjnych i wytworów tych procesów z punktu widzenia realizacji celów, którym te procesy służą. Wszystkie te zagadnienia muszą być podane z jasno uświadomionego stanowiska, które powinno z jednej strony zapewnić adekwatny opis rzeczywistości informacyjnej, a z drugiej zakreślić granice istoty pewnych zjawisk. Nie można już obecnie problematyki informacyjnej ujmować przez pryzmat dziedzin i dyscyplin — i chociaż autorka zdaje sobie z tego sprawę, postulując „badanie problemów, a nie rozwijanie nowych specjalności”, to jednak postulat tego nie realizuje. Praca nie wykracza, mimo deklaracji, poza krajową tradycję przedstawiania problematy-



ki informacji naukowej. Traktowanie problematyki informacji naukowej w Polsce oczekuje na swego Aleksandra: trzeba raczej przeciąć ten węzeł, niż próbować go rozplątywać.

Wiele interesujących materiałów przynosi dziewiętnasty tom

**„Rocznika Biblioteki Narodowej” 1983**  
Tom XIX. (Warszawa 1987 — 675 egz.  
— 335 zł)

Anna Sitarska w artykule *Systemowe pojęcie biblioteki*, osadzając instytucję biblioteczną w kontekście procesów komunikacji społecznej, osadzoną w całościowy badań bibliotekoznawczych. O tzw. podejściu systemowym wiele pisano i mówiono, ale dopiero ta rozprawa, która bez wątpienia wejdzie do kanonu lektur studentów bibliotekoznawstwa, w pełni uświadamia istotność analizy systemowej w refleksji naukowej o współczesnej bibliotece.

Jadwiga Kołodziejska w pracy *Biblioteka — instytucja kultury* traktuje bibliotekę jako instytucję pośredniczącą w komunikacji społecznej, osadzoną w całościowym modelu kultury danego społeczeństwa. Autorka rozpatruje bibliotekę jako instytucję usługową, której działalność uzależniona jest od potrzeb czytelnich, poziomu oświaty, organizacji produkcji wydawniczej itp. wyznaczników kultury. interesujące spostrzeżenia zawiera analiza zawodowego statusu i aspiracji bibliotekarzy. Rozprawę kończy zdanie, które jest warte uwagi: „Toteż nie da się usprawnić pracy bibliotek, choćby się zastosowało w ich pracy wiele komputerów, jeżeli bibliotekarze nie będą rozumieli otoczenia, w którym działają biblioteki”.

Bibliotekarzy skrupulatnie wypełniających wielostronnieowe arkusze statystyczne powinna zainteresować praca Jerzego Maja *Problemy metodologiczne wykony-*

*stywania sprawozdawczości liczbowej bibliotek publicznych do celów analityczno-badawczych.* Natomiast wszystkim — mając na uwadze niekończące się dyskusje o kształceniu i wykształceniu bibliotekarzy — polecić należy rozprawę Adama Ruska *Socjologiczna analiza zawodu bibliotekarza.* Autor między innymi zastanawiając się nad kwalifikcjami, jakie powinien mieć pracownik biblioteki, przytacza cytaty z pracy Władysława Piaseckiego opublikowanej w r. 1962. Warto sądzić W. Piaseckiego jeszcze raz powtórzyć:

[...] Kierownik szkoły powierza bibliotekę nauczycielowi nieudolnemu lub zmęczonemu pracą nauczania, po czym wszyscy go mogą tytułować bibliotekarzem. Rektor uczelni wyższej mianuje bibliotekarzem docenta, który nie nadaje się do pracy w katedrze [...] Bibliotekarzem może się bezkarnie nazywać i bibliotekarstwo uprawiać każdy, co nie przysparza powagi naszemu zawodowi.

Czy przez te lata coś się zmieniło?

22 listopada 1985 roku Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica zorganizowała konferencję na temat rozwoju bibliotekarstwa w województwie szczecińskim. Materiały z tej konferencji

**Bibliotekarstwo Na Pomorzu  
Szczecińskim  
1945—1985**

Pod red. TERESY JASIŃSKIEJ  
i WŁADYSŁAWA MICHNAŁA  
(Szczecin 1986 Stowarzyszenie  
Bibliotekarzy Polskich,  
Okręg Szczeciński, 300 egz.)

stanowią przypomnienie zdarzeń i ludzi, podsumowanie ważniejszych osiągnięć, analizę rozwoju sieci bibliotecznej itp. Warto i inne biblioteki wojewódzkie zachęcić do podjęcia próby podsumowania wyników swojej pracy, jak uczyniła to WiMBP w Szczecinie.



# WŚRÓD KSIĄŻEK



LEON MARSZAŁEK

**Paszport do świata**

(Warszawa : Młodzieżowa Agencja  
Wydawnicza 1986, 152 s., 250 zł)  
seria „Mój Konik”

Polski rynek wydawniczy jest wyjątkowo ubogi w książki traktujące o... książkach w sposób popularny, przystępny, a przeznaczone dla ludzi młodych, tych, którzy jeszcze zasiadają w szkolnych ławkach. Napisanie takiej książki jest zadaniem trudnym, strzec się bowiem trzeba nadmiernego dydaktyzmu w okresie, kiedy młodzież na co dzień zaczyna korzystać z aparatury wideo, mikrokomputerów i innych technik współczesnej cywilizacji. Mimo że okres fascynacji audiowizją mamy za sobą, że nie sprawdziły się przepowiednie o śmierci książki, to jednak monopol słowa drukowanego nieco się załamał, a bibliotekarze zaczęli udostępniać w bibliotekach nie tylko książki, ale i inne dokumenty.

W tej sytuacji sprawą niezmiernie ważną społecznie jest wychodzenie do młodych ludzi z propozycją pewnego zasobu informacji o książce, jej rodzajach, funkcjach, przeznaczeniu, o bibliotece, jej warsztacie i zbiorach. Taka działalność, jeśli jest uprawiana umiejętnie, może dać wyjątkowo duży i znaczący efekt. Efekt dla dydaktyki, dla szkoły i dla ucznia. Wprowadzanie młodych ludzi w świat książki to działalność przygotowawcza w ich życie dorosłe, które —

miejmy nadzieję — uplynie im w świecie powszechnego dostępu do informacji, w świecie, w którym problemem będzie nie brak tego dostępu, lecz konieczność wyboru spośród licznych źródeł informacji.

Już dzisiaj w wielu krajach Zachodu pedagodzy podkreślają konieczność metodycznego działania w zakresie przygotowania młodzieży do umiejętności dokonywania selekcji różnych źródeł informacji dostępnych na co dzień w szkole, w domu, w środowisku.

Autor *Paszportu do świata*, Leon Marszałek, jest wyborynym ekspertem w dziedzinie książki i edytorstwa. Jego wiedza oraz działalność dydaktyczna poparta licznymi obserwacjami dokonanymi za granicą sprawiły, że wymienioną publikację można zaliczyć do kanonu zbiorów każdej biblioteki szkolnej i publicznej. Jest to praca ciekawa, poprawna metodycznie, nacechowana znawstwem podanym w sposób przystosowany do percepcyjnych możliwości nastolatka. Materiał zgrupowany w 24 rozdziałach autor przedstawia w sposób autentycznie interesujący, co rzadko się zdarza w tego typu publikacjach, omawia typy literatury, różnego rodzaju biblioteki, przełamuje bariery trudności rozumienia takich pojęć jak bibliografia, katalog, informacja.

Na uwagę zasługuje porządna szata graficzna książki, za co należą się podziękowania Młodzieżowej Agencji Wydawniczej.

Pracę Leona Marszałka należy jeszcze polecić dodatkowo wszystkim bibliotekarzom szkolnym i nie tylko szkolnym, którzy prowadzą zajęcia z młodzieżą w zakresie przysposobienia czytelniczego i informacyjnego. Jest to wspaniałe dla nich źródło wskazań, jak mówić o książce i bibliotece w sposób atrakcyjny, kompetentny, bez kompleksów. Nakład zapewni dostęp do pracy wszystkim zainteresowanym.

MARCIN DRZEWIECKI

## OPINIE • REFLEKSJE • KOMENTARZE • OPINIE • REFLEKSJE

**BARBARA BIAŁKOWSKA** z Instytutu Książki i Czytelnictwa

Niepokoï fakt braku naukowych zainteresowań tym, co czyta i jak czyta współczesna młodzież. O ile takie zainteresowania masowym czytelnictwem były widoczne w latach 50 i 60, teraz właściwie odstąpiono od szerszych badań nad czy-

telnictwem dzieci. Pojawiły się nowoczesne środki przekazu, dawno weszły do szkół nowe programy edukacyjne, powszechniejsze staje się wykształcenie średnie, rzecz jednak zdumiewająca, nie prowadzi się badań, i to nie tylko w Polsce!

W wywiadzie dla „Trybuny Ludu” (nr 177/87)



# NIKODEM MAŁKOWSKI

## Bibliotekarstwo w prasie

**N**a jednym z zebrań plenarnych Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Władysław Stefaniuk z Wydziału Kultury KC PZPR postawił tezę, że przyczyn odwiecznej niemożności rozwiązania wielu problemów bibliotekarstwa polskiego, powodów spychania potrzeb (choćby lokalowych czy finansowych) bibliotek na szary koniec różnego rodzaju kolejek i urzędach, ale przede wszystkim w postaci środowiska bibliotekarskiego. Padły twierdzenia, że bibliotekarze są zbyt cisi, że nie potrafią wyjść ze swoimi problemami poza własny ogródek, że np. nie zdolali stworzyć sobie lobby prasowego, które by skutecznie „pilotowało” ich interesy w społeczeństwie. Chodziłoby — w pierwszej kolejności — o faktyczne przekonanie opinii publicznej, że biblioteki trzeba zakładać i godziwie finansować. Potrzebne jest do tego odpowiednie przedstawianie działalności oraz problemów bibliotek i bibliotekarzy w środkach masowego przekazu, w kręgach opiniotwórczych różnych szczebli. Bez takiego „nagłośnienia”, bez wykreowania lub pozyskania zdecydowanych, wypróbowanych i cieszących się autorytetem sojuszników w ośrodkach kształtujących opinię publiczną bibliotekarstwo nadal będzie przegrywać wielkie i małe bitwy o ludzi, o pieniądze, lokale itp.

Wydaje się, że w takim rozumowaniu jest wiele racji. Tym cenniejsze są więc wszelkie próby wprowadzania problematyki bibliotekarskiej do szerszego obiegu społecznego. Działalność taką z powodzeniem prowadzi od pewnego czasu JACEK WOJCIECHOWSKI (ostatnio na łamach „Tygodnika Kulturalnego”). W numerze 27/1987 (z 5 lipca) „Tygodnika” ukazał się kolejny jego artykuł — *Tylem do życia*, napisany jak zwykle z werwą i publicystycznym zacięciem. Korzystając z prawa publicysty do skrótu, uogólnienia czy nawet przerysowania autor wskazuje na dość powszechne bibliotekarskie ubóstwo, stwierdza niezbyt wysoki społeczny status bibliotekarza, przeciwstawia funkcjonujący w społeczeństwie i podtrzymywany przez środki masowego przekazu stereotyp bibliotekarza bibliotekarzowi modelowemu, konstatuje wreszcie, że opierając się faktycznie na pracy półspołecznej bibliotekarzy, na ich zapale, bibliotekarstwo polskie — zignorowane przez młodych kandydatów do pracy — długo już

nie pociągnie. Podobnie jak wspomniany na wstępie Władysław Stefaniuk, również Jacek Wojciechowski do ważnych przyczyn takiej a nie innej pozycji bibliotekarstwa zalicza właśnie niekorzystne dla bibliotekarzy widzenie ich zawodu i ich pracy z zewnątrz.

*Hobbista, okrzyknięty zawodowcem — pisze Wojciechowski — dostaje z przydziału należyły szacunek, nikt o nim nie puszcza dowcipów, no i pensja staje się natchemiaszt nieco stosowniejsza (...). Odwrotnie bywa natomiast, jeżeli zawodowiec uchodzi za hobby — jak właśnie bibliotekarstwo — uważa się bowiem, że sama możliwość uprawiania jest satysfakcją wystarczającą. Zresztą opinia społeczna myli nagminnie hobby z dziwactwem, a nie ma przecież powodu, żeby dziwactwo szanować lub popierać finansowo, dlatego bibliotekarskie pensje mają się do pensji średnich jak nielet do wodolotu.*

Dalej Wojciechowski pisze: *Życie — ten najnamądrzejszy z nauczycieli — uczy, że kiedy wszystko idzie źle i perspektywy są marne, trzeba pilnie upolować właściwego wujka. Dla bibliotekarzy mógłby to być, dajmy na to (mówimy czysto teoretycznie), Wujek Olek, który rozumie sens istnienia bibliotek i zna ich nędzny los (powiedzmy) z rozlicznych spotkań autorskich. Wszelako nie zawsze, nie wszędzie oraz nie wszyscy wujkowie przychodzą z pomocą. Czasami nie mogą móc, a niekiedy nie chcą chcieć.*

Zgadzam się, owszem, przydałby się, nawet bardzo, bibliotekarzom dobry wujek (zresztą komu by się nie przydał?), który mając odpowiednią pozycję, dojścia i układy mógłby na przykład załatwić lepsze pensje, rozwiązać kilka ważnych spraw. Ale czy najbardziej litościwy wujek, rozumiejący jak mało kto sens istnienia bibliotek, jest w stanie sprawić, by wszystkie biblioteki otrzymały telefonny, nowoczesne, obszerne lokale i forszę na latanie dziur w ich dachach (nie mówiac o zakupie książek)? *Z górą* zapewniam, że żaden wujek Olek, Zbyszek czy Wojtek tego nie zrobi. A najgorsze jest to, że choćby przyszło tysiąc dobrych wujków i każdy zjadłby tysiąc kotletów (mówimy czysto teoretycznie), i każdy nie wiem jak się wyteżał, to nie zmuszą nagłe ludzi do czczenia wszystkich bibliotekarzy, nie załatwia bibliotekarzom właściwego rezonansu społecznego ich pracy.

I w ten sposób wracam do punktu wyjścia — do postaw bibliotekarzy. Musimy sobie powiedzieć szczerze — pewnych rzeczy nikt za bibliotekarzy nie załatwi. Bo kto ma przekonać kogo trzeba o sensie istnienia bibliotek? Górniczy? Inżynierowie? Muszą to zrobić sami bibliotekarze. I wbrew pozorom niektórym się to udaje (choć w różnym stopniu i na różną skalę). W końcu zdarzają się przecież w Polsce biblioteki mieszczące



się w odpowiednich lokalach, dysponujące niezłym wyposażeniem, mające przyzwoity budżet a wokoło właściwy klimat. Bywają też bibliotekarze, którym miejscowi notable kłaniają się z daleka, ekspedientki w sklepie mięsny odkładają połówkę, a faceci spod budki z piwem nigdy nie odmówią pomocy, gdy w zimie trzeba wypchnąć z zasypanych samochodów. Że wszystko to musiało być okupione pracą, rozumem i sercem? Ano musiało, takie jest życie.

\* \* \*

**D**o cyklu „Polskie paradoksy” zaliczyć należy artykuł DANIELI BASZKIEWICZ *Zawracanie kserografu* opublikowany w „Przeglądzie Technicznym” 1987 nr 27 (z 5 lipca). O tym, że kopiarek jest w Polsce stanowczo za mało, nie trzeba nikogo przekonywać. Autorka opisuje drogę krzyżową, jaką musi przejść osoba chcąc uruchomić zakład usług kserograficznych. Zaświadczenia, oświadczenia, opinie, by na koniec otrzymać zezwolenie czasowe (innych się nie udziela).

Daniela Baszkiewicz pisze m.in.: *Cywilizacja końca wieku już siebie bez nowoczesnej kopiarki wyobrazić nie może. Krajowa — może. W największej bibliotece stołecznego miasta na kopię artykułu z gazety przekraczającej formatem A4 trzeba czekać nawet parę tygodni, zwłaszcza gdy jest stara i oprawiona. Jedyna metoda — ukraść stronę. W bibliotece dla lekarzy czeka się czasem miesiąc. Tylko tydzień oczekiwania w Szkole Głównej Planowania i Statystyki. Na Politechnice Warszawskiej tempo też nie nadzwyczajne.*

*W żadnej ze znanych mi bibliotek nie zainstalowano kopiarki w czytelnicy, w żadnej nie uruchomiono prywatnego punktu usługowego. Nieruchawe instytucjonalne pracownice mają ułatwić pracę temu, kto chce szybko zdobyć wiedzę. Nie ma w kraju instytucji chętnie udzielających schronienia prywatnym kserokopiom (podkr. — N. M.). Chlubne wyjątki stanowią warszawskie Sądy, Hipoteka, parę urzędów administracji terenowej.*

Co racja to racja, a szkoda.

## Rocznice literackie 1988

- 2 I** 70 rocznica urodzin (1918) Adama BAHDAJA, autora książek dla dzieci i młodzieży (*Wakacje z duchami, Stawiam na Tolka banana*).
- 12 I** 25 rocznica śmierci (1963) Aliny ŚWIDERSKIEJ, pisarki (*Zygmunt, Kopiec wspomnień*).
- 14 I** 90 rocznica śmierci (1898) Lewisa CARROLLA, angielskiego pisarza i matematyka (*Alicja w w krainie czarów*).
- 15 I** 70 rocznica śmierci (1918) Wojciecha Kętrzyńskiego, historyka, etnografa (*O ludności polskiej w Prusiech niedgdy krzyżackich*).
- 21 I** 25 rocznica śmierci (1963) Stanisława GRZESIUKA, pisarza (*Pięć lat kacetu, Boso, ale w ostrogach*).
- 22 I** 200 rocznica urodzin (1788) George'a Gordona Noela BYRONA, angielskiego poety i dramaturga (*Wędrowni Childe Harolda, Gaur*).
- 25 I** 25 rocznica śmierci (1963) Karola SZPALSKIEGO, autora książek dla dzieci (*Ananasy z naszej klasy*).
- 29 I** 10 rocznica śmierci (1978) Stanisława DYGATA, prozajka, felietonisty (*Jeziro Bodeńskie, Disneyland*).
- 4 II** 300 rocznica urodzin (1688) Pierre'a MARIVAUX, pisarza francuskiego (*Życie Marianny, Igraszki trafu i miłości*).
- 20 II** 100 rocznica urodzin (1888) Georgesa BERNANOSA, pisarza francuskiego (*Pod słońcem szatana, Pamiętnik wiejskiego proboszcza*).
- 1 III** 50 rocznica śmierci (1938) Gabriela D'ANNUNZIO, włoskiego pisarza i dramaturga (*Triumf śmierci, Francesca da Rimini*).
- 13 III** 100 rocznica urodzin (1888) Antoniego MAKARENKI, rosyjskiego pisarza i pedagoga (*Poemat pedagogiczny*).
- 15 III** 10 rocznica śmierci (1978) Aleksandra KAMIŃSKIEGO, prozajka, pracownika naukowego, działacza harcerskiego (*Antek*).



*Cwaniak, Kamienie na szaniec, „Zośka” i „Parasol”*);

- 29 III 25 rocznica śmierci (1963) Poli GOJAWICZYNSKIEJ, pisarki (*Dziewczęta z Nowolipek, Rajska, Jabłoń, Krata, Stolica*),
- 31 III 40 rocznica śmierci (1948) Egona Erwina KISCHA, czeskiego pisarza i publicysty (*Szalejący reporter, Meksyk, Klasyki dziennikarstwa*),
- 25 VI 10 rocznica śmierci (1978) Gabriela KARSKIEGO, poety, tłumacza (*Drzewo przydrożne, Noc zapomnienia*),
- 19 IV 100 rocznica urodzin Anatola WINOGRADOWA (1888), pisarza rosyjskiego (*Trzy barwy czasu, Potępienie Paganiego*),
- 26 IV 100 rocznica urodzin (1888) Thomasa Stearnsa ELIOTA, poety angielskiego (*Ziemia jałowa, Morderstwo w katedrze*), laureata Nagrody Nobla w r. 1948,
- 4 V 90 rocznica urodzin (1898) Haliny GORSKIEJ, powieściopisarki (*Chłopcy z ulic miasta, Druga brama*),
- 15 VI 90 rocznica urodzin (1898) Federico GARCII LORCI, hiszpańskiego poety i dramaturga (*Panna Rosita, Dom Bernardy Alba*),
- 25 VIII 50 rocznica śmierci (1938) Karola ČAPKA, pisarza czeskiego (*Fabryka absolutu, Krakatit, Zwyczajne życie*),
- 25 VIII 50 rocznica śmierci (1938) Aleksandra KUPRINA, pisarza rosyjskiego (*Pojedynek, Bransoletka z granatów*),
- 4 IX 10 rocznica śmierci (1978) Zenona KOSIDOWSKIEGO, poety, eseisty (*Gdy słońce było bogiem, Opowieści biblijne*),
- 15 IX 50 rocznica śmierci (1938) Thomasa Claytona WOLFE'A amerykańskiego pisarza i dramaturga (*Włóczędzy o zachodzie słońca*),
- 16 IX 100 rocznica urodzin (1888) Fransa Emila SILLANPAA, pisarza fińskiego (*Słońce życia, Opowieść o życiu prostego człowieka w Finlandii*), laureata Nagrody Nobla w r. 1939,
- 19 IX 80 rocznica urodzin (1908) Miki Toimi WALTARI, pisarza fińskiego (*Egipcjanin Sinuhe, Karin, córka Monsa*),
- 30 IX 80 rocznica śmierci (1908) Karola ESTREICHERA, bibliotekarza, bibliografa, twórcy *Bibliografii polskiej*,
- 11 X 25 rocznica śmierci (1963) Jeana COCTEAU, francuskiego poety i dramaturga (*Orfeusz, Głos człowieka*),
- 14 X 100 rocznica urodzin (1888) Katherine MANSFIELD, pisarki angielskiej (*Dziennik, Garden Party*),
- 16 X 100 rocznica urodzin (1888) Gladstone'a Eugene'a O'NEILLA, dramaturga amerykańskiego (*Pożądanie w cieniu więzów, Załoba przystoi Elektrze*), laureata Nagrody Nobla w r. 1936,
- 11 XI 10 rocznica śmierci (1978) Heleny BOGUSZEWSKIEJ, powieściopisarki, działaczki społecznej (*Cale życie Sabyńi, Zwierzęta wśród ludzi*),
- 22 XI 25 rocznica śmierci (1963) Aldousa Leonarda HUXLEYA, pisarza angielskiego (*Kontrapunkt, Nowy wspaniały świat*),
- 7 XII 100 rocznica urodzin Joyce'a Arthura Lunela CARY'EGO, angielskiego pisarza i poety (*Mój ulubieniec Charley, Światło księżycy*),
- 18 XII 20 rocznica śmierci (1968) Stanisława PIGONIA, historyka literatury, filolog, edytor (*Z epoki Mickiewicza, Na wyżynach romantyzmu, Z Komborni w świat*),
- 20 XII 25 rocznica śmierci (1963) Gustawa MORCINKA, pisarza (*Wyrobany chodnik, Ludzie są dobrzy*),
- 20 XII 20 rocznica śmierci (1968) Johna Ernesta STEINBECKA, powieściopisarza amerykańskiego (*Grona gniewu, Na wschód od Edenu*), laureata Nagrody Nobla w r. 1962.

Opracowała MARIA KOZIOL



# INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

ZESPÓŁ KSIĄŻKI NARODOWEJ RADY KULTURY obradował (9 VII) na temat bibliotek. Poruszono m.in. sprawę szczupłości środków na zakup nowości (w r. 1985 biblioteki publiczne zakupiły średnio 20,1 egz. na 100 mieszkańców, w r. 1986 — 17,7 egz.), spadku prestiżu zawodu spowodowanego m.in. skromnymi zarobkami.

DZIAŁALNOŚCI KULTURALNEJ W ŚRODOWISKU WIEJSKIM poświęcone było posiedzenie Sejmowej Komisji Kultury (17 VII). Wiceminister kultury i sztuki, Kazimierz Czapka, przytaczając dane na temat liczby placówek kultury na wsi (na ponad 38 tys. wsi sołeckich w całym kraju przypada 6800 bibliotek, ponad 20 tys. punktów bibliotecznych, 18 700 klubów, świetlic i domów kultury, aktywnie pracuje 9,5 tys. zespołów amatorskich) stwierdził, iż przeczą one opiniom rysującym w czarnych barwach życie kulturalne wsi. Część posłów była odmiennego zdania. Ważnym nurtem dyskusji była sprawa modelu kultury na wsi. Poruszono sprawę finansowania kultury. Zwrócono uwagę, że w trakcie rozdziału środków na szczeblu wojewódzkim tylko 38 proc. fundusz trafia do małych miasteczek i na wies. Brakuje państwowych środków na wspieranie czynów społecznych. Coraz bardziej skąpy jest mecenat RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz „Samopomocy Chłopskiej”.

70-LECIE SBP. Uroczystościom jubileuszowym w woj. kieleckim patronuje Komitet Honorowy pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR, Zbigniewa Dulewicza. W skład 20-osobowego Komitetu wchodzi przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa, stowarzyszeń zawodowych, organizacji społecznych, instytucji oświatowych i kulturalnych.

KOLEJNA PRZEPROWADZKA „BIBLIOTEKARZA”. Miesięcznik „Bibliotekarz” od nr 4 1987 drukowany jest w Drukarni Uniwersytetu im. Mickiewicza w Poznaniu. Po Drukarni Wojskowej w Gdyni, Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, Szczecińskich Zakładach Graficznych i Zakładach Graficznych w Pile jest to już piąta drukarnia „Bibliotekarza” od 1984 r.

ZA 49 MILIARDÓW ZŁ wyprodukowano w Polsce książek w r. 1986. W różnego rodzaju magazynach leżą publikacje wartości 22 miliardów zł. Na jednego mieszkańca kraju produkuje się ok. 6 tytułów rocznie (w r. 1980 — 9 tytułów).

KRAJOWE TARGI KSIĄŻKI? — powołanie takiej imprezy zaproponowali handlowcy z wydawnictwa „Wiedza Powszechna”. Zadaniem targów ma być promocja zapasów znajdujących się zarówno w magazynach hurtowych, jak i detalicznej sieci księgarskiej.

UWAGA NA „BOMIS”. Przykłady niewłaściwego wydatkowania środków z Funduszu Rozwoju Kultury w r. 1986, wykryte przez NIK, podała Polska Agencja Prasowa. Najlepsze interesy na pośrednictwie w sprzedaży sprzętu dla placówek kultury robi „Bomis”, zarabiając często 300 proc. wartości oferowanego sprzętu. Liczne zastrzeżenia wzbudza sprawa wykorzystania drogiej urzędów.

TYGODNIK „RADAR” PRZESTAŁ ISTNIEĆ. Decyzję o likwidacji podjęto ze względu na spadek nakładu z 80 tys. egz. w r. 1982 do 20 tys. w r. 1987 (przy 30-procentowych zwrotach).

NAJMNIEJSZY „KORAN”. Najmniejsze na świecie wydanie „Koranu” znajduje się w zbiorach MBP im. E. Raczyńskiego w Poznaniu. Miniatura (2 × 3,4 cm) pochodzi z ubiegłego stulecia, jest oprawiona w metal i zaopatrzona w szkło powiększające.

5 KOMPUTERÓW FIRMY „TIMEX” otrzymała w darze od nowojorskiej Polonii Biblioteka Miasta i Gminy w Jarocinie. Sprzęt ma zostać zainstalowany w bibliotece, gdzie powstanie młodzieżowy klub komputerowy.

PATRONOWANIE BIBLIOTEK. Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego otrzymała imię prof. Bolesława Karpowicza — zmarłego przed 5 laty wybitnego znawcy ekonomicznej myśli morskiej. Uroczystości nadania imienia towarzyszyło odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci patrona.

JUBILEUSZE BIBLIOTEK. 40-lecie działalności obchodziła Miejska Biblioteka Publiczna w Wiśle zaliczana do produjących placówek kulturalno-oświatowych w woj. bielskim.

NOWY ADRES MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W KATOWICACH:

ul. Kossutha 11, 40-841 Katowice.

Telefony

Dyrektor, sekretariat, kadry — 546 098

Zastępca dyrektora — 545 853

Księgowność — 546 383

Dział Gromadzenia i Opracowania — 545-969